

GAZETA LUBUSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Żużel

Obydwa lubuskie
kluby dostały
od samorządów
zastrzyk pieniędzyFalubaz Zielona Góra i Stal Gorzów
staną do rywalizacji w fazie play
down PGE Ekstraligi. Wczoraj za-
pewniły sobie dofinansowanie
– Str. 3 i 5

Zielona Góra

Nocny zakaz
sprzedaży
alkoholu już
od październikaRadni uchwalili ograniczenie noc-
nej sprzedaży napojów alkoholo-
wych w godzinach od 22.00
do 6.00
– Str. 4Jedna z najpiękniejszych tras
rowerowych w Lubuskim
została wczoraj oficjalnie otwarta
– Str. 4Artyści z całego świata znów
występują w Zielonej Górze. Trwa
festiwal sztuk performatywnych
i cyrkowych Busker Tour
– Str. 2

FOT. JACEK KATOS

Zielona Góra

Stare będzie jak nowe? „Nysa” wraca
do miasta. Mieszkańcy mówią: Hurra!

Leszek Kalinowski

„Szanowni mieszkańcy, mamy to! Podpisałem stosowne dokumenty. Kino Nysa jest już obiektem miejskim” – informuje na swoim profilu prezydent Marcin Pabierowski. Razem z miejską już kamienicą po szkole muzycznej i innymi placówkami chce stworzyć dzielnicę kultury.

Kino Nysa ma 104 lata. Wielu zielonogórczanom łezka kręci się w oku, gdy przechodzi deptakiem koło tego budynku, w którym przez wiele lat wyświetlane były filmy.

– Te wnętrza z balkonami, wystrojem przypominało nam teatr. Wyjście do niego było świętem. Kiedy się przechodziło obok niego, to zawsze zaglądało się na fototy, plakaty filmów, które były w nim grane. Ileż wspaniałych wspomnień mamy – przyznaje Karolina Garłuszko z Zielonej Góry. – Cieszę się ogromnie, że miasto ma już ten budynek i znów po latach on ożyje. Wierzę, że elewacja będzie nowa. Bo to bardzo ładna kamienica i zasługuje, by została na deptaku wyeksponowana. Zwłaszcza że i sam deptak wypięknieje, bo remont ma ruszyć zaraz po Winobranii.

Pandemia wiele zmieniła

W październiku 2015 roku właścicielem kina Nysa stała się firma Ad Investment Dariusza Łodygi. Do przetargu, który ogłosiła Państwowa Instytucja Filmowa „Odra-Film” z siedzibą we Wrocławiu, nikt więcej nie stanął. Budynek sprzedano za 1,2 mln zł. Co w nim miało powstać? Zgodnie z zapisami miał służyć usługom kulturalnym. To wszak stary obiekt, nad którym pieczę sprawuje konserwator zabyt-



FOT. JACEK KATOS

Ostatecznie miasto odkupiło budynek za 2 mln zł. Właściciel wstępnie chciał go odsprzedać za 2,5 mln zł

ków. Wąska scena powstrzymywała realizację pomysłów prywatnego właściciela. Z czasem kupił działkę za budynkiem. Potem wybuchła pandemia koronawirusa, która zmieniła wiele rzeczy. Dariusz Łodyga nie mógł też pozyskać unijnych funduszy na modernizację obiektu, która była i nadal jest konieczna.

Prezydent Marcin Pabierowski zaprosił Łodygę na rozmowy o przyszłości obiektu. Bo, jak mówi, zależy mu, by puste od lat budynki w centrum miasta ożyły. – Podczas rozmowy z prezydentem zaproponowałem odkupienie dawnego kina. To około 820 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej plus działka z tyłu budynku – przyznawał w rozmowie z „Gazetą Lubuską” były już właściciel. – Miastu będzie łatwiej zdobyć choćby dofinansowane z unijnych funduszy.

Wykonano ekspertyzy

Zanim miasto zdecydowało się kupić budynek, odbyły się spotkania, wycieczki i dyskusje o przyszłości kina z przedstawicielami śro-

dowisk kultury, a przede wszystkim wykonano ekspertyzy, by, jak mówił prezydent, nie kupować kota w worku. Zaznaczył, że wpływ na ostateczną decyzję będzie miała wycena, która zamówiona została u rzeczoznawcy.

Operat majątkowy miał być podstawą do negocjacji z właścicielem, który chciał sprzedać obiekt za 2,5 mln zł. Wiadomo, że obiekt po remoncie będzie służył celom kulturalnym. Tego chcieli mieszkańcy.

„Czar nart”

Warto przypomnieć, że 1921 roku w modernistycznym budynku otwarto Kammer – Lichtspiele, czyli późniejsze kino Nysa, uruchomione przez braci Karla i Richarda Bohrów.

Na uroczystą premierę przewidziano „Czar nart” – film przedstawiający narciarzy zjeżdżających z pięknie ośnieżonych stoków. Niestety, film nie dotarł na czas i został wyświetlony dopiero tydzień później. W zamian widzowie zobaczyli niemy film o bohaterze wojen napoleońskich pt. „Johann Baptiste

Lingg”, oparty na historii z miasta Hersfeld, dawnej stolicy księstwa o tej samej nazwie, oraz „Deines Bruders Weib”. Projekcję poprzedziło wykonanie początku opery „Maritana” Williama Wallace’a. Między filmami dwukrotnie wystąpiła gościnnie Greta Tomaszewska, diwa operetkowa z Deutsche Theater w Hanowerze, oraz D. W. Thora, buffo operetkowy i humorysta, były członek teatru w Legnicy.

Jak relacjonowała ówczesna lokalna gazeta – „Grünberger Wochenblatt” – nowoczesny budynek dysponował 625 miejscami siedzącymi, główna sala miała ciemnoniebieski kolor, boksy były złote, a przedsiónek pomalowano na czerwono. Oświetlenie zapewniał duży żyrandol i sześć lamp bocznych. Ostrość obrazu gwarantowała nowoczesna aparatura firmy Görza.

Większość prac budowlanych i wykończeniowych wykonały miejscie firmy i rzemieślnicy. Projekcje odbywały się także podczas II wojny światowej, a po niej kino zaczęło funkcjonować pod nazwą „Nisa”.

POLECAMY

JUTRO: Co umieścić w „kopercie bezpieczeństwa” PIĄTEK: Szkoła bez komórek

26.08.2026

Środa

Dzisiaj imieniny obchodzą: Maria, Aleksander, Joanna
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Jarosław Miłkowski: Przewróciło się? Niech leży!

Od kilku tygodni nucę sobie stary dobry przebieg Elektrycznych Gitar. „Przewróciło się, niech leży. Cały luksus polega na tym, że nie muszę go podnosić, będę się potykał czasem”. Pewnie wraz ze mną nucą go sobie także gorzowscy urzędnicy...

9 sierpnia wybrałem się zawodowo na mecz Stali Gorzów z Włókniarzem Częstochowa. By odebrać opaskę do akredytacji i wejść na stadion, musiałem przejść ulicą Jasną. I gdy skręcałem w nią z ulicy Śląskiej, omal nie „przydzwoniłem” w stojący tam znak drogowy B-20, czyli znak stopu. „Stojący” to za dużo powiedziane. On chylił się ku upadkowi.

23 sierpnia ponownie wybrałem się na stadion, tym razem na mecz KS Toruń. Znowu pokonałem tę samą trasę. By wejść na stadion, z ulicy Śląskiej znowu skręcałem w Jasną. Znak wciąż stał przechylony. Chylił się ku upadkowi w najlepsze.

W to, że przewracającego się znaku przez kilka tygodni nie dostrzegł żaden urzędnik, jakoś ciężko mi uwierzyć. Przecież ulicą Jasną zmierza się na trybunę VIP, łóżka czy dobre miejsca tuż przy starcie. A bramami od Jasnej w niedzielę wchodziły setki osób. Co więcej, w obie niedziele znak musieli widzieć także policjanci. U zbiegu Śląskiej i Jasnej - bo to od tej strony na stadionie jest trybuna dla kibiców gości - stoją przy każdym meczu.

„Zamiast pisać o tym felieton, może sam byś pan zgłosił to urzędnikom” - może powiedzieć mi w oczy któryś z Czytelników. Zgłosiłem. Prawie dwa tygodnie temu. W formularzu miejskiego programu Usterka. Przez kilkanaście dni nikt z magistratu nawet nie odpisał. Nie ma też żadnego śladu reakcji na przyjęcie zgłoszenia w aplikacji. Znak, jak się chylił ku upadkowi na początku sierpnia, tak pod koniec miesiąca chylił się nadal. Tylko ja to widzę?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Lubuską”

tel. 68 381 70 52
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetalubuska.pl

POGODA



dzisiaj
24°C/9°C



jutro
26°C/10°C

GL GAZETA LUBUSKA

Redaktor naczelna
 Maja Majewska
Z-ca redaktora naczelnego
 Mateusz Różański
Wydawcy
 Michał Olszański,
 Jacek Drumowicz

www.gazetalubuska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. Niepodległości 25,
 65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 120,
 tel. 68 324 86 00, 68 324 88 05,
 fax 68 324 88 72
 redakcja@gazetalubuska.pl
Prezes Makroregionu
 Robert Glinkowski
Dyrektor reklamy
 Marta Napiórkowska-Trzeciak
Dyrektor marketingu
 Aleksandra Sobolewska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowa Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC POLSKIE BUREAU CENY PRACY

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ZIELONA GÓRA

Z wielkich scen teatralnych i cyrkowych na ulice miast całego świata

Leszek Kalinowski

Artyści z całego świata znów zabawiają Zielonogórzan i ich gości. Dziś drugi dzień festiwalu sztuk performatywnych i cyrkowych Busker Tour. Co roku podziwiamy inne numery i nowych wykonawców. W tym roku królują reprezentanci Azji.

- Uwielbiam ten festiwal. Nie dlatego, że występy możemy oglądać za darmo, ale dlatego że co roku pojawiają się nowi artyści - mówi Alina Wójtowicz z Zielonej Góry, która na deptak przysłała w wnuczką Julkę. - Jutro też przyjdziemy, bo małej też się bardzo podoba.

Artystów na zielonogórskim deptaku nie zabraknie także dziś. Występy odbywają się w godzinach 12.00 - 20.00 w czterech miejscach: przy pomniku Bachusa, obok baru Niger oraz po obu stronach ratusza. Natomiast o 20.00 zaplanowano finałowe pokazy - łącznie z teatrem ognia - przy Filharmonii Zielonogórskiej.

W programie m.in. figury akrobatyczne, salta na rowerze, pokazy z hula-hop, kołem Cyra oraz dia-



FOT. JACEK KATOS

Performerzy opanowali deptak

bolo, żonglowanie, numery z dziwnymi pojazdami... a także występy muzyczne na oryginalnych instrumentach np. na padzie - metalowym żółwiu.

Jak mówi Krzysztof Mroziński z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury, większość tych artystów, którzy nas tu zabawiają, na co dzień występuje na wielkich scenach teatralnych i cyrkowych. W czasie wakacji postanawiają pokazywać się na ulicach i sprawiać radość mieszkańcom różnych krajów i miast.

- Pokazy są bezpłatne, ale na pewno miło formą podziękowania im za występ będzie wrzucenie pieniędzy do kapelusza - zachęca Krzysztof Mroziński. - Nie zapomnijmy też o brawach dla wykonawców, którzy przyjechali do nas z Japonii, Tajwanu, Korei, Australii i innych państw.

Za program odpowiada dyrektor artystyczna festiwalu Małgorzata Węglarz, która zaprasza do udziału performerów podróżujących ze swoimi pokazami po świecie.

FORUM CZYTELNIKÓW

Mieszkaniec Gorzowa:

Odnosnie lekceważenia pracowników szpitala w Gorzowie, którzy oczekują podwyżek, uważam, że trzeba działać lub POzwolić POLitykom z PO rządzić kolejne 10 lat, żeby stosowali zamordyzm i zastraszanie pracowników.

Arek z Zielonej Góry:

W sprawie wyburzonego amfiteatru. Oby ktoś miał pomysł na to miejsce po remoncie, żeby nie stał pusty i nie rdzewiał.

Barbara z Zielonej Góry:

W sprawie warzywniaka w Złotniku, w którym jest samoobsługa.

Mąż przyjaciółki, rolnik zresztą, opowiadał, że jego koleżanka ze studiów wiele lat temu także otworzyła taki „sklepik”. Po roku zlikwidowała. Ludzie kradli na potęgę. Życzę powodzenia i samych uczciwych klientów.

Piotr z Wilkanowa:

Na szczęście od poniedziałku woda w Wilkanowie nadaje się do spożycia po trzech tygodniach! Od 6 sierpnia mieszkańcy byli pozbawieni wody zdatnej do spożycia, a nawet umycia się. Trzy dni wcześniej sanepid pobrał do badania próbki wody z ujęcia w Słonem, w których stwierdzono bakterie E.

coli. Po tym fakcie wydał decyzję, że woda z wodociągu w Wilkanowie i Słonem nadaje się jedynie do splukiwania toalet. Informacja o tym została zamieszczona na słupach ogłoszeniowych i profilu Facebook sołtys Wilkanowa. Pierwsza informacja o tej sytuacji w postaci alertów sms otrzymaliśmy dopiero 8 sierpnia. Starsi mieszkańcy i inni, niekorzystający z „sojałów”, nic o tej decyzji nie wiedzieli i nadal korzystali z wody wodociągowej. Podjęte działania przez gminę były mało skuteczne, przez co ta sytuacja trwała tak długo. Również sposób informowania mieszkańców pozostawiał wiele do życzenia.

Lubuskie

• Kontakt z redakcją:
redakcja@gazetalubuska.pl

KRÓTKO

Zielona Góra

Nowa szefowa filharmonii rozpoczyna pracę

Karolina Nowotczyńska będzie kierowała Filharmonią Zielonogórską od 1 września przez pięć kolejnych sezonów artystycznych, do 31 sierpnia 2031 r. Wczoraj odbyło się oficjalne wręczenie dokumentu.

Urząd marszałkowski poinformował, że nowa dyrektorka jest skrzypaczką i kameralistką. Pochodzi z Elbląga. W 2015 r. ukończyła z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, a także Richard Wagner Conservatory w Wiedniu w klasie prof. Igora Petrushevskiego. W roku 2021 ukończyła natomiast studia doktoranckie w klasie prof. Konstantego Andrzej Kulki, otrzymując tym samym tytuł doktora sztuki. Zdobyła wiele nagród w prestiżowych międzynarodowych konkursach. Została wyróżniona nagrodami przyznawanymi przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz marszałka województwa warmińsko-mazurskiego. Zdobyla również stypendium prezydenta miasta Elbląg. Prowadzi aktywną działalność koncertową.

Eliza Gniewek-Juszczak

Zielona Góra

Akt oskarżenia w sprawie śmiertelnego ataku psa

Prokuratora skierowała właśnie do sądu akt oskarżenia przeciwko dwóm mężczyznom, którym śledczy zarzucają nie tylko niewłaściwą opiekę nad zwierzęciem, ale także dopuszczenie do sytuacji, w której agresywny i poważnie chory pies mógł zaatakować człowieka. To 43-letni właściciel zwierzęcia i jego 63-letni teść.

Tragedia rozegrała się 30 grudnia ub. roku w piwnicy jednego z domów jednorodzinnych w Krośnie Odrzańskim. Siedmioletni amstaff zaatakował mężczyznę, który przyszedł w odwiedziny, zadając mu rozległe obrażenia. Według prokuratury 43-latek, jako właściciel psa i osoba sprawująca nad nim opiekę, miał świadomość jego agresywnych zachowań.

- Mimo to dopuszczał do posesji osoby trzecie i nie zachował zwykłej ostrożności - informuje Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze. Również 63-latek ma odpowiadać za to, że feralnego dnia nie zachował wymaganej ostrożności przy sprawowaniu opieki nad psem.

MM

ZIELONA GÓRA

Radni zgodzili się, przekazać Falubazowi dodatkowe 2 mln zł. To ma być ostatni raz

Leszek Kalinowski

Na wczorajszej sesji rady miasta wywiązała się w tej sprawie ostra dyskusja. Wcześniej w tym roku miasto dało już 3 mln zł oraz pół miliona złotych na szkolenia. Przedstawiamy wybrane wystąpienia.

O złej sytuacji w Falubazie mówiło się od dawna. Już w maju do miasta wpłynęło pismo z prośbą o przyznanie 2 mln zł. We wtorek na sesji pojawił się projekt uchwały, dotyczący zabezpieczenia tej kwoty w budżecie miasta. Wcześniej radni dyskutowali o tym na połączonych komisjach sportu i finansów. Obecny był dyrektor i członek zarządu klubu Rafał Prokopiuk. Ale gorąco było też na samej sesji.

Prezydent Marcin Pabierowski tłumaczył:

- Uchwała przewiduje zabezpieczenie 2 mln zł na wsparcie Falubazu. To pokłosie połączonych komisji sportu i finansów. Poznaliśmy stan Falubazu. Była mowa o ponad 4 mln zł zadłużeniu. Dziś zdecydujemy tylko zabezpieczeniu 2 mln zł. Kolejnym krokiem będzie ogłoszenie konkursu, przeprowadzenie procedury...

Radny Grzegorz Maćkowiak (PiS) pytał, dlaczego miasto nie miało wcześniej wiedzy o tym, co dzieje się w Falubazie i dlaczego mając akcje w klubie nie ma w nim swojego przedstawiciela. Wiceprezydent Jarosław Flakowski tłumaczył, że nadzorowanie odbywa się nie tylko przez przedstawiciela w radzie nad-

zorczej, ale także udział w walnych zgromadzeniach, a w tych zawsze miasto uczestniczyło. Miasto jest mniejszościowym udziałowcem, ma 34 proc. udziałów...

Radosław Brodzik (KO): - Nie powinniśmy być zakładnikami i dawać ciągle kolejne kropelki. To ochrona pieniędzy podatników. Jednak trzeba znaleźć rozwiązanie w tej sytuacji. Pamiętając, że żużel jest ważny dla wielu mieszkańców, to blisko 80. lat historii tego sportu w Zielonej Górze.

Paweł Wysocki (Zielona Razem): - Były zarząd podejmował złe decyzje, pozbywał się ludzi, mieszkańcy przecierali oczy ze zdumienia, że np. podziękowano Piotrowi Protasiewiczowi. Do tego prowadzono wojnę z kibicami. Teraz nie można tak podchodzić do sprawy, że jeśli nie pomożemy klubowi, to on będzie leżał. Razem to już z budżetu miasta do Falubazu popłynę 5,5 mln zł.

Janusz Rewers (KO): - Falubaz dostał 3 mln zł i pół miliona na szkolenie młodzieży. A teraz 2 mln zł dodatkowo. Bojkoty wywołane przez kibiców też wywołały dziurę w budżecie. Jedyne co skłoni mnie do wsparcia, to fakt, że tym wsparciem otwieramy furtkę do uporządkowania spraw. Wiadomo, że kibice Falubazu daliby nawet 12 albo 20 mln zł...

Dariusz Legutowski (KO): - Ta sytuacja to pokłosie decyzji, które zostały podjęte w poprzedniej kadencji. W 2019 roku zostaliśmy namówieni do zakupu akcji i zostaliśmy wmanewrowani w politykę. Jak najszybciej trzeba się z tego wycofać

i wierzę, że akcje, które objęło miasto, zostaną odsprzedane nowemu sponsorowi. Trzeba wyczyścić sytuację, żeby miasto nie zajmowało się sportem zawodowym, a sportem dzieci i młodzieży.

Bożena Ronowicz (PiS): - Mówimy potocznie, że jako samorząd staliśmy dojną krową, z której kluby sportowe czerpią pieniądze. Dajemy pieniądze za sukcesy, ale i porażki. Jeszcze raz to pismo klubu z maja sobie przeanalizowałam. To 8 linijek uzasadniających na co są te pieniądze potrzebne. W połowie roku. Przecież budżet klubu nie powstaje w maju 20206. Jakby rzucili 3 czy 5 mln zł, podnosilibyśmy rączkę.

Rafał Kasza (radny niezależny): - Te 2 mln zł, o które klub wnioskuje, są mu potrzebne na wypełnienie kontraktów zawodników. I to nie jest jeszcze pełna kwota do spełnienia tego, co zostało zapisane w kontraktach. Mamy dziś przystawiony pistolet do głowy. Dziś pewnie ogląda radę potencjalny sponsor i dlatego warto podać rękę za...

Robert Górski (Zielona Razem): - To jest skandal, że nikogo z Falubazu tu nie ma. Klub nas nie szanuje, lecz traktuje nas jak bankomat. Patrzą na to działacze innych klubów,...

To jest skandal, że nikogo z Falubazu tu nie ma. Klub nas nie szanuje, lecz traktuje nas jak bankomat. Patrzą na to działacze innych klubów,...

ROBERT GÓRSKI
radny (Zielona Razem)

nuje, lecz traktuje nas jak bankomat. Patrzą na to działacze innych klubów, którzy realnie zajmują się sportem dzieci i młodzieży i oni dostają od miasta jakieś ochłapy. Ilu młodych chłopaków trenuje żużel? Żużel to nie sport. To widowisko, na które przyjeżdżają ludzie z Nowej Soli, Gubina, Krosna. Ile dają na żużel inne samorządy? Zero! A my jesteśmy dojną krową. Sami się nie szanujemy.

Prezydent Marcin Pabierkowski: - My możemy wesprzeć 2 mln zł, ale największa weryfikacją jest Ekstraliga. Zadłużony klub nie może mieć licencji.

Adam Urbaniak (KO): - Nie ukrywam, że mi też nie podoba się dokładnie klubowi pieniędzy. Natomiast jeśli miałbym przekonywać, żeby podnieść rękę za uchwałę, to mówiłbym o pewnej układance, która jest budowana od kilku tygodni. Po rozmowach prezydenta ze sponsorem. Nowy sponsor wchodzi jako większościowy udziałowiec (miałby 85 proc. akcji, także tych od Roberta Dowhany). Jak sprzedamy akcje, to pieniądze przyjdą do budżetu miasta. Staramy się więc zminimalizować koszty. Czasami trzeba zrobić krok do tyłu. My przestaniemy być związani korporacyjnie z Falubazem, ale będziemy go wspierać tak jak inne kluby sportowe. Ale dajmy sobie szansę, bo nowy sponsor chce mieć klub wyzerowany.

22 radnych zagłosowało za przyjęcie uchwały, dwóch (Robert Górski i Paweł Wysocki) byli temu przeciwni.

MIĘDZYRZECZ

Pogrzeb Generała Różańskiego odbędzie się w piątek

Sandra Soczewa

Msza święta zostanie odprawiona o godz. 13.00 w kościele pw. Św. Wojciecha w Międzyrzeczu. Uroczystość pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Komunalnym o godz. 14.00.

Lubuski senator zmarł w nocy z poniedziałku na wtorek. Przez wiele lat walczył z chorobą nowotworową -

w 2021 r. zdiagnozowano u niego szpiczaka mnogiego.

Gen. Mirosław Różański rozpoczął służbę wojskową w 1986 r. w 42. Pułku Zmechanizowanym w Żarach na stanowisku dowódcy plutonu. Po zakończeniu praktyki w Oddziale Szkolenia Bojowego Śląskiego Okręgu Wojskowego był szefem szkolenia w 34. Brygadzie Kawalerii Pancernej w Zaganiu, a następnie szefem sztabu w tej brygadzie. Następnie pełnił wiele

funkcji dowódczych, m.in. dowodził 17. Wielkopolską Brygadą Zmechanizowaną w Międzyrzeczu oraz 11. Dywizją Kawalerii Pancernej. W 2005 r. otrzymał nominację generalską, a w latach 2015-2016 był Dowódcą Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych.

Zgodnie z wolą zmarłego rodzina prosi o nieskładanie kwiatów, a zamiast tego przekazanie drobnych kwot na cele charytatywne.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

NOWA SÓL

ZIELONA GÓRA

Jedna z najpiękniejszych w regionie. Otwarto nową ścieżkę rowerową



FOT. MATEUSZ POJNAR

Nowa Sól-Siedlisko to nowa trasa dla rowerzystów

Mateusz Pojnar

- Uważam, że to najpiękniejsza ścieżka w naszym regionie – mówi Elżbieta Golińska, jedna z rowerzystek, która wzięła udział w oficjalnym otwarciu nowej trasy Nowa Sól – Siedlisko. Inwestycja kosztowała ponad 7,6 mln zł.

Gdy przejedziemy przez most nad Odrą w Nowej Soli i skrócimy w prawo, zobaczymy początek nowej ścieżki rowerowej. Prowadzi aż pod zamek w Siedlisku. Łącznie odcinek ma ok. 8 km. Jednymi z największych atrakcji trasy są zabytkowy

kompleks pałacowo-zamkowy zaprojektowany według koncepcji księcia Hermanna von Pückler-Muskau i Wzgórze Adelajdy, z którego zobaczymy piękną panoramę doliny Odry. Po drodze cyklicy mijają nadodrzańskie lasy obszaru Natura 2000.

Zakres inwestycji obejmował m.in. roboty budowlane, przebudowę elementów odwodnienia, karczowanie drzew, umocnienie skarp wałów, budowę miejsca obsługi rowerzystów czy ogrodzenia zabytkowej fosy w strefie konserwatora zabytków. Nawierzchnia ścieżki jest głównie bitumiczna, miejscami – tłuczniowa i z kostki granitowej.

Eliza Gniewek Juszcak

W Zielonej Górze będzie obowiązywało ograniczenie nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży w godzinach od 22.00 do 6.00.

Uchwałę w sprawie zakazu nocnej sprzedaży alkoholu do spożycia poza miejscem sprzedaży wniosł na sesję rady miasta prezydent. Pomysł nie spotkał się z pełnym poparciem radnych. Przewodniczący klubu PiS Grzegorz Maćkowiak wstrzymał się od głosu. Stwierdził, że ten zakaz niewiele zmieni.

– Pewnie znajdą się metody jego obchodzenia, jak to zawsze bywa – skomentował w rozmowie z GL. Zwrócił uwagę na ważne wyjątki, jego zdaniem bezwzględnie potrzebne, ale zauważył, że wolność nie powinna być za bardzo zawężana. – Zdam sobie sprawę, że część mieszkańców po godz. 22 robi różne, dziwne i złe rzeczy i to jest pewien problem. Natomiast, czy to jest problem, żeby go regulować uchwałami, czy do rozwiązania dla służb po-

ządkowych? Myślę, że to kwestia cienkiej linii – skomentował.

Radny KO Dariusz Legutowski zagłosował przeciw zakazowi, bo uważa, że ten niczego nie zmieni.

– Ta uchwała jest moim zdaniem niepotrzebna. Na pewno jest problem z alkoholem, ale ta uchwała go nie rozwiązuje – stwierdził. Wskazał na potrzebę edukacji w tej sprawie, konieczność dotarcia do młodzieży z informacją o szkodliwości i prowadzenia głębszych działań niż wprowadzanie zakazów.

Jacek Frątczak, radny KO spodziewa się, że wkrótce będzie ustawa w tej sprawie, która obejmie cały kraj.

– Jestem za ograniczeniem spożycia alkoholu. Nie będzie to całkowity zakaz sprzedaży, lokale będą bezpieczne – podkreślił. Radny liczy, że będzie mniej awantur i burd spowodowanych przez spożyty alkohol.

W Zielonej Górze działają 262 punkty sprzedaży detalicznej napojów alkoholowych oraz 160 punktów gastronomicznych. Limity zezwoleń na sprzedaż alkoholu są wykorzystane w ponad 90%. Obecnie 184 przedsiębiorców po-

siada zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Urząd szacuje, że stałą działalność gospodarczą w zakresie nocnej sprzedaży napojów alkoholowych prowadzą w mieście: dwa sklepy, 27 stacji benzynowych, 78 punktów polskiej sieci sklepów małoformatowych oraz 6 supermarketów czynnych dłużej, niż godz. 22.00.

W przeprowadzonych konsultacjach w mieście aż 78,7% ankietowanych poparło wprowadzenie zakazu nocnej sprzedaży alkoholu do spożycia poza obrębem miejsca sprzedaży. Znacząca grupa wskazała jednocześnie na konieczność uwzględnienia wyjątków dla lokalnych tradycji. Te tradycje to przede wszystkim Winobranie oraz festiwale otwartych piwnic i winnic.

Ta uchwała jest moim zdaniem niepotrzebna. Na pewno jest problem z alkoholem, ale ta uchwała go nie rozwiązuje

DARIUSZ LEGUTOWSKI
Radny KO

Po wprowadzeniu ograniczeń nocnej sprzedaży alkoholu prognozuje się spadek liczby interwencji służb o około 30–60%, wzorem innych miast w Polsce.

W uzasadnieniu zaznaczono, że uchwała będzie skutkować przejściowym spadkiem obrotów z tytułu sprzedaży alkoholu dla wszystkich przedsiębiorców prowadzących taką sprzedaż, ale ograniczenie nastąpi z uwagi na ważny interes publiczny, jakim jest bezpieczeństwo, które przeważa nad interesem ekonomicznym wąskiej grupy przedsiębiorców.

Zakaz nie będzie miał zastosowania co roku od 1 do 3 maja, w dzień Bożego Ciała oraz przypadający bezpośrednio po tym dniu piątek i sobotę, od pierwszego piątku września do drugiej soboty września, a jeśli pierwszy piątek września przypada w dniu 1 września, od drugiego piątku września do trzeciej soboty września (to nowa uściślona data Winobrania); od 30 lipca do 1 sierpnia 2027 r., od 28 do 30 lipca 2028 r., od 27 do 29 lipca 2029 r., od 2 do 4 sierpnia 2030 r., od 1 do 3 sierpnia 2031 r.

Uchwała wejdzie w życie 1 października.

REKLAMA

0011571817

BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuje, że do publicznej wiadomości podany został wykaz:

- nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w formie bezprzetargowej na polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiednich (Zarządzenie Nr 99/2026)

Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu przy ul. Rynek 1 oraz zamieszczony został na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.bip.miedzyrzecz.pl

REKLAMA

0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

NAWIGATOR

„Dziękujemy za uczciwość”, czyli samoobsługowy „warzywniak”

Aleksandra Łuczyńska

Pan Kamil uprawia warzywa na własne potrzeby, ale tegoroczne plony przerosły jego oczekiwania. Samoobsługowe stoisko z warzywami, tuż przy samym polu, okazało się strzałem w dziesiątkę. Nie zdarzyło się, żeby ktoś nie zapłacił.

– Jak posialiśmy z synem pomidory to wyszło ich naprawdę dużo. Rozdawałem rodzinie, znajomym, ale i tak ciągle jest tego sporo, więc zrobiłem stoisko – mówi pan Kamil. – Działa dopiero od tego roku i pewnie będzie

czynne do pierwszych przymrozków. Wierzę w uczciwość ludzi i nie zdarzyło się, żeby ktoś brał warzywa i nie płacił, zdarza się, że ktoś dzwoni i mówi, że wzięł, ale dowiedzie pieniądze jutro. Dużo osób zaokrąglą do góry.

Zainteresowanie zakupami w przydrożnym warzywniaku jest duże, a ceny wyjątkowo niskie, bo tu nie chodzi o zarobek.

– Robię to dla siebie, bo bardzo lubię pracę w polu, to moje hobby. Synowie mi pomagają i wiedzą, że jak pójdą na pole po ziemniaki czy pomidory to będą mieć z tego swój zarobek później – mówi mieszkaniec Złotnika. – Podobno Szwajcarzy żyją

o wiele dłużej, bo w ciągu tygodnia poświęcają 11 godzin na swoje hobby, ja jestem na polu codziennie po pracy ok. 2 godziny, więc może będę żył dłużej. To odskocznia od codziennej pracy i prawdziwy odpoczynek psychiczny – dodaje.

Chętnych na zakupy nie brakuje. Trzeba je samemu zapakować i zważyć, pieniądze wrzucić do skrzynki. Jeśli ktoś chce zaoszczędzić to taniej wychodzi samozbiór. Pani Helena z Lubomyśla przyjechała z mężem po pomidory.

– Mam swoje własne w ogródku, ale tutaj przyjechałam specjalnie po takie na przetwory. Robię kiszonkę, bo są o wiele bardziej łagodne,



FOT. ALEKSANDRA ŁUCZYŃSKA

Tu można się zaopatrzyć w warzywa prosto z pola

a to taki naturalny probiotyk – podkreśla pani Helena. Razem z mężem wkładają zebrali kilkanaście kilogramów pomidorów prosto z krzaków.

Obok warzyw rosną jeszcze słoneczniki, które pięknie wyglądają w wazonach, chociaż to już ostatni dzwonek dla tych kwiatów.

GORZÓW

Miasto ma nowego radnego. Czym chce się zajmować Arkadiusz Legan?

Jarosław Miłkowski

Arkadiusz Legan to wszedł do rady w miejsce Alberta Madeja, który złożył mandat. Ślubowanie złożył podczas wczorajszej sesji.

- Będę chciał zajmować się sprawami związanymi z wyglądem miasta - mówił nam przed sesją. Kilka minut później został nowym gorzowskim radnym.

Arkadiusz Legan - na co dzień przedsiębiorca związany z branżą nieruchomości - objął mandat po Albercie Madeju, który z zasiadania w radzie zrezygnował pod koniec lipca. Madej zrezygnację z mandatu tłumaczył utratą wiarygodności. Było to związane z tym, że jego nazwisko pojawiło się na liście kilkorga radnych, o których mówiło się, że nie

mieszkają w Gorzowie (a to jest jednym z warunków wybieralności).

Legan został radnym z okręgu nr 1, który obejmuje Zamoście, Zakanałe oraz niewielką część prawobrzeżnej części miasta. W wyborach samorządowych 7 kwietnia 2024 startował on z listy Komitetu Wyborczego Wyborców Jacka Wójcickiego. Zagłosowało na niego 378 osób, co było czwartym wynikiem na liście.

Przejęcie mandatu przez Arkadiusza Legana to już trzecia zmiana w radzie w okręgu nr 1. Jeszcze w 2024 w miejsce Izabeli Piotrowicz, która została wiceprezydentem Gorzowa, mandat objęła Aleksandra Sibińska-Szadna. Z kolei w ostatnich tygodniach Ireneusza Macieja Zmorę (on też zrezygnował z mandatu) zastąpił Jarosław Baryła, który postanowił zostać radnym niezrzeszonym.



Arkadiusz Legan podczas swojej pierwszej sesji

GORZÓW

Będzie więcej pociągów do Poznania. Po wakacjach zmienia się rozkład jazdy

Jarosław Miłkowski

Od 4 września Gorzów będzie miał kolejny pociąg pośpieszny do Poznania, co da łącznie dziesięć połączeń bezpośrednich ze stolicą Wielkopolski. W grudniu przybędą kolejne dwa „pośpiechy”.

W najbliższą niedzielę wchodzi w życie korekta rozkładu jazdy na kolei. Przynosi ona dobrą informację dla pasażerów. Będzie bowiem dodatkowe połączenie Intercity z Gorzowa do Poznania. Jak wynika z opublikowanej już rozpiski kursowania pociągów, „Bamberka” (tak będzie się nazywał), zacznie kursować od piątku 4

września. Połączenie ze stolicą Wielkopolski ma być codzienne. Z Gorzowa pociąg będzie wyjeżdżał o 16.07 i po 93 minutach dojeżdżał na do celu. W przeciwnym kierunku „Bamberka” będzie wyruszała z Poznania o 13.59, do Gorzowa dojeżdżąc o 15.31.

Nowy pociąg będzie już szóstym połączeniem Intercity, które zostaje wprowadzone, aby choć trochę ułatwić życie pasażerom, którzy od kilku lat zmagają się z kryzysem na lubuskiej kolei. Połączenia są realizowane składami DM90, czyli holenderskimi spalinyowymi zespołami trakcyjnymi. W przeciwieństwie do szynobusów obsługiwanych przez lubuskie Polregio, te pojazdy są w zasadzie

FINANSE

Samorząd przekaze Stali dodatkowe pieniądze

Jarosław Miłkowski

Gorzowscy radni zgodzili się na przekazanie 1,5 mln zł dodatkowych pieniędzy Stali Gorzów. To o 1 mln zł mniej niż chciał klub dziewięciokrotnych mistrzów Polski.

- Tak niskiej dotacji, jak w tym roku, jeszcze nie mieliśmy - mówiła wczoraj na sesji rady miasta Magdalena Ciszek-Kozłowska, dyrektor Stali Gorzów. Była gościem obrad, bo jednym z punktów sesji była „informacja o sytuacji finansowej w Stali Gorzów”. Radni głosowali też w sprawie zmian w tegorocznym budżecie miasta, a konkretnie - o przekazaniu 1,5 mln zł na sport zawodowy (a de facto na Stal Gorzów).

W poprzednich latach - i na start drużyny w lidze, i na turniej Grand Prix - gorzowski klub żużlowy otrzymywał ponad 4,5 mln zł. W tym roku, ponieważ Stal nie zdobyła praw do organizacji rundy indywidualnych mistrzostw świata, klub otrzymał na cały sezon 2,2 mln zł (to mniej niż siatkarski klub Cuprum Stilon Gorzów, który dostał 2,6 mln na sezon 2026/2027). W związku z tym - pisaliśmy o tym w połowie sierpnia - Stal chciała dostać kolejne 2,5 mln zł. Na taką sumę magistrat jednak się nie zgodził.



W najbliższym czasie drużyna z Gorzowa będzie walczyć o utrzymanie się w Ekstralidze

- To są pieniądze naszych mieszkańców. Czy stać nas na ratowanie Stali? - pytała Anna Kozak, radna niezrzeszona.

- Czy środki, które macie otrzymać, będą ostatnimi, o które się starcie? Czy w październiku, listopadzie znów nie usłyszymy, że mamy pomóc? - dopytywała panią dyrektor Marta Krupa, kolejna z radnych niezrzeszonych.

- Nakłady na zawodników rosną geometrycznie. To wymknęło się granicom zdrowego rozsądku - mówił z kolei Krzysztof Kielec, radny Prawa i Sprawiedliwości. Chwilę wcześniej radni dowiedzieli się, że w sezonie 2020 na kontrakty dla zawodników Stali wydatki wyniosły

2,7 mln zł, a w bieżącym sezonie jest to 13,2 mln zł (szerzej o kosztach działalności Stali napiszemy w jutrzejszym wydaniu „GL”).

- Ja się nie dziwię, że pojawiają się głosy, iż zużel to jest studnia bez dna. Serce mi podpowiada jedno, a rozsądek drugie - mówił Jarosław Porwich (PiS).

Ostatecznie za zmianą w tegorocznym budżecie miasta było piętnastu radnych, sześciu było przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu.

W tym sezonie dotychczasowe wydatki klubu wyniosły - do końca lipca - prawie 17,6 mln zł. Przychody były na poziomie prawie 13,5 mln zł. Ewentualną „dziurę” na koniec sezonu mają „zasypać” udziałowcy.



Połączenia obsługiwane będą taborem SKPL Cargo

niezawodne. To tabor należący do SKPL Cargo.

Pociągi Intercity na trasie Gorzów - Poznań są w rozkładzie jazdy od grudnia zeszłego roku. Z Gorzowa wyruszają o: 7.54, 11.52, 14.24, 18.23, 19.47 (dwa ostatnie

połączenia są przedłużone do Jarocina). Oprócz tego do Poznania można dojechać dwoma pociągami pośpieszonymi jadącymi z Gorzowa przez Zbąszynek do Warszawy (o 4.51), a nawet Lublina (o 15.04). W rozkładzie jazdy są też

dwa połączenia osobowe przez Krzyż (o 6.27 i 16.44).

Od grudnia liczba bezpośrednich pociągów do Poznania ma być jeszcze większa. W planach jest uruchomienie dwóch kolejnych połączeń.

FOKUS

• Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,58 zł za litr, benzyna 98 – 7,40 zł/l, a olej napędowy – 7,54 zł/l

PRZESTĘPCZOŚĆ

Waldemar Żurek informuje o przełomie w śledztwie dotyczącym Zondacrypto

Minister sprawiedliwości i prokurator generalny poinformował, że w śledztwie ws. Zondacrypto są nowi podejrzani, nowe dowody i nowe osoby, które chcą współpracować z prokuraturą

oprac. Karolina Wrońska

Oświadczenie prokuratora generalnego opublikowała Prokuratura Krajowa na swojej stronie internetowej.

„Prokurator Generalny informuje, że w ostatnich miesiącach nastąpił istotny przełom w śledztwie dotyczącym giełdy kryptowalutowej ZondaCrypto. Postępowanie w sprawie ZondaCrypto ma charakter dynamiczny – pozyskiwane są nowe dowody, przeprowadzane kolejne czynności procesowe, a w ich wyniku dokonywane są nowe ustalenia, istotne dla pełnego wyjaśnienia okoliczności sprawy” – przekazał Żurek.

Podkreślił, że na tym etapie prokuratura nie może ujawnić danych osób posiadających status podejrzanych w tym postępowaniu ani treści przedstawionych im zarzutów.

Żurek poinformował także, że w oparciu o zabezpieczony w sprawie materiał dowodowy „prokuratura weryfikuje informacje uzyskane w trakcie postępowania, dotyczące możliwości popełnienia przestępstw w związku z finansowaniem przez ZondaCrypto: fundacji byłego Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro, fundacji Przemysława Wiplera oraz innych osób z nim współdziałających, w związku z prowadzonym procesem legislacyjnym dotyczącym



Waldemar Żurek poinformował również, w kontekście Zondacrypto, o nowym śledztwie w sprawie wycieku informacji

rynku kryptowalut, Telewizji Republiki oraz jej Prezesa Tomasza Sakiewicza, konferencji środowisk konserwatywnych CPAC, ewentualnej korzyści majątkowej przekazanej Radosławowi Piesiewiczowi, prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego, działań podejmowanych przez osoby pomagające zbiegłemu byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu”.

Minister sprawiedliwości został zapytany we wtorek o to, czy prezes giełdy kryptowalut Zondacrypto

Przemysław Kral uzyskał status małego świadka koronnego. Takie informacje podała TVP Info. – To wszystko jest objęte tajemnicą śledztwa, w tym momencie nie będziemy udzielać żadnych informacji – odpowiedział Żurek.

– Jest oczywiście przełom w tym śledztwie – dodał. Zaznaczył, że w ostatnich miesiącach są w tej sprawie prowadzone bardzo intensywne czynności. – Na pewno dostaniecie w najbliższych tygodniach informacje w tej sprawie – zwrócił się

do dziennikarzy. Zaapelował też o cierpliwość do opinii publicznej. – Musimy pozwolić działać służbom i prokuraturze – powiedział.

– Są nowi prokuratorzy, którzy zajmują się tą sprawą. Są nowe dowody. Są nowe osoby, które chcą współpracować z prokuraturą i bardzo intensywnie posuwa to do przodu całe śledztwo – zaznaczył.

Zapytany, czy w śledztwie są nowi podejrzani, powiedział: „Tak, pojawili się nowi podejrzani”.

Do sprawy odniósł się również Roman Giertych, który poinformował, że od maja br. jest obrońcą prezesa giełdy kryptowalut Zondacrypto Przemysława Krala. Dodał, że w trakcie czynności procesowych jego klient przedłożył do dyspozycji prokuratury „ogromny majątek”.

„W trakcie czynności procesowych p. Kral przedłożył do dyspozycji prokuratury ogromny majątek, który łącznie z tym, który został zabezpieczony już wcześniej przez organy ścigania, powinien wystarczyć do zaspokojenia wszystkich pokrzywdzonych, którzy zgłosili się jako tacy do prokuratury” – napisał Giertych na platformie X.

Postępowanie ws. giełdy kryptowalut zostało wszczęte przez Prokuraturę Regionalną w Katowicach 17 kwietnia pod kątem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy.

KRÓTKO

Wojsko

Pierwsze K2 z nowej umowy już w Polsce

Do Polski dotarło 28 czołgów K2 Black Panther zamówionych w ramach drugiej umowy wykonawczej z południowokoreańskim koncernem Hyundai Rotem. O ich przybyciu poinformował wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Maszyny zostaną przekazane jednostkom 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Wozy objęte są kontraktem podpisanym 1 sierpnia 2025 roku. Po dostarczeniu obecnej partii Wojsko Polskie dysponuje 208 maszynami tego typu.

Przestępczość

Nielegalna krajalia tytoniu zlikwidowana

Do ośmiu lat więzienia grozi dwóm mężczyznom zatrzymanym w czasie likwidacji nielegalnej krajalii tytoniu w powiecie nowotomyskim (woj. wielkopolskie) – podała we wtorek prokuratura. Na miejscu zabezpieczono ponad 7 ton suszu i tytoniu do palenia. Skarb Państwa mógł stracić blisko 9 mln zł. Mężczyznom przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się nielegalnym wytwarzaniem wyrobów tytoniowych oraz popełnianiem przestępstw karnoskarbowych.

Polityka

Klub Centrum chce wicemarszałką Sejmu

Klub parlamentarny Centrum zamierza zgłosić kandydata na wicemarszałką Sejmu – dowiedziała się PAP w źródłach zbliżonych do klubu. Wśród rozważanych kandydatów są przewodniczący klubu Mirosław Suchoń i wiceprzewodnicząca Aleksandra Leo. Ostateczna decyzja zapadnie na posiedzeniu klubu.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Mam wrażenie, że Kościół postanowił pójść na wojnę z edukacją zdrowotną, co uważam za akt desperacji, ponieważ edukacja zdrowotna jest przedmiotem czysto wiedzowym

KATARZYNA LUBNAUER, wiceminister edukacji narodowej

KRAKÓW

Prokuratorskie zarzuty dla Grzegorza Brauna

oprac. Karolina Wrońska

Zarzut publicznego i wbrew faktom zaprzeczania zbrodniom nazistowskim usłyszał europoseł Grzegorz Braun. Lider Konfederacji Korony Polskiej nie przyznał się do winy.

Zarzuty przedstawił we wtorek prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi

Polskiemu w Krakowie. Po przesłuchaniu Grzegorz Braun poinformował, że nie przyznał się do winy, ale nie negował samego udzielania wypowiedzi na te tematy.

14 lipca ub.r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wszczął śledztwo w sprawie publicznego i wbrew faktom zaprzeczania przez Grzegorza Brauna zbrodniom ludobójstwa popełnionym przez Niemców w obozie koncentracyjnym i obozie zagłady KL Auschwitz-Birkenau z wykorzystaniem komór gazowych. Stwierdzenia te padły w trakcie wywiadu w Radiu Wnet.

KOŚCIÓŁ

Biskupi apelują o właściwe miejsce dla lekcji religii

oprac. Karolina Wrońska

Przed zbliżającym się początkiem roku szkolnego biskupi zaapelowanie o „przywrócenie właściwego miejsca” lekcjom religii w szkole.

W dokumencie Konferencji Episkopatu Polski biskupi zaznaczyli, że „lekcje religii nie są przywilejem Kościoła”, lecz „konstytucyjnym pra-

wem uczniów i rodziców, wynikającym z zasady wolności sumienia i wyznania oraz prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami”. Nakaz umieszczania lekcji religii przed lub po innych zajęciach szkolnych, redukcja wymiaru nauczania do jednej godziny tygodniowo, możliwość łączenia klas oraz usunięcie oceny z religii ze średniej ocen prowadzą – zdaniem biskupów – do marginalizacji religii w polskiej szkole.

Biskupi zaznaczyli również, że „przyjmując z troską i niepokojem” decyzję MEN o obowiązkowym charakterze edukacji zdrowotnej od 1 września.

ROSJA

W Rosji zabrakło popularnej benzyny 95. Można ją kupić tylko na co piątej stacji

Grzegorz Kuczyński

W Rosji pojawił się poważny niedobór benzyny AI-95 – jednej z najbardziej poszukiwanych przez konsumentów. Obecnie można ją znaleźć tylko na 5,6 tys. z 26,1 tys., czyli 22% działających stacji benzynowych – wynika z danych serwisu Benzonaft.

W żadnym z regionów wskaźnik dostępności tej marki nie przekracza 50%. Najgorzej wygląda sytuacja w obwodzie sachalińskim (3%), a także na anektowanym Krymie (2%) i w Sewastopolu (1%). W Moskwie benzynę AI-95 można znaleźć tylko na 161 z 786 stacji – to 20%. Olej napędowy jest dostępny na 392 stacjach paliw w stolicy (50%), a benzyna AI-92 – na 236 (30%). Pod względem dostępności benzyny AI-95 na czele znajduje się Sankt Petersburg (42%), a za nim plasują się Tatarstan (41%) i obwód orłowski (36%). Średnio w Rosji litr benzyny tej marki kosztuje 71 rubli.

Kryzys paliwowy w Rosji zaostriżył się po nowej serii ukraińskich ataków na rafinerie ropy naftowej. Od początku sierpnia celem ataków stało się ponad 10 przedsiębiorstw z branży, a co najmniej pięć zostało zamkniętych. Obecnie wielkość przerobu jest o jedną trzecią niższa od normy sezonowej.

W rezultacie stacje benzynowe dużych koncernów naftowych zaczęły ponownie wprowadzać limity sprzedaży benzyny. Wprowadzono je między innymi w Petersburgu i w Moskwie, mimo że do stolicy w trybie priorytetowym dostarcza się paliwo z Uralu i Syberii. Oficjalne ograniczenia sprzedaży benzyny wprowadziły władze obwodów lipieckiego, kałuskiego, orenburskiego, leningradzkiego, samarskiego oraz Kraju Zabajkalskiego.

We wrześniu koncerny naftowe nie będą w stanie zlikwidować deficytu kosztem własnej produkcji: w optymistycznym scenariuszu produkcja paliwa wzrośnie o 10-15% – poinformowały źródła branżowe gazety „Kommiersant”.



Tak ciężkiego kryzysu paliwowego Rosja za czasów Putina jeszcze nie przeżywała

FRANCJA

Tornado uszkodziło setki domów na południu Francji. Są ranni

oprac. Anna Nagel

Co najmniej 41 osób zostało rannych, a ponad 300 domów uszkodzonych wskutek przejścia tornada w gminie Pomas na południu Francji – poinformowały miejscowe władze.

Na południu kraju odnotowano w poniedziałek wiatr osiągający prędkość 117 km/godz. Według władz około 2,8 tys. gospodarstw domowych w 10 miejscowościach zostało pozbawionych prądu.

Piętnaście osób przewieziono do szpitala, w tym kobietę w ciąży, która odniosła obrażenia wskutek zawalenia się domu.

Władze departamentu Aude, w którym znajduje się Pomas, odwołały trzeci etap wyścigu kolarskiego Vuelta a Espana w regionie.

Wcześniej burza gradowa we francuskich Pirenejach zmusiła kolarzy do przerwania zmagania i szukania schronienia.

Francuski minister transportu Philippe Tabarot poinformował, że tornado na południu Francji oraz burze występujące w niemal całej kontynentalnej części kraju spowodowały poważne utrudnienia. Opóźniony został ruch pociągów, część dróg zamknięto, a na lotniskach w Bordeaux, Marsylii, Nicei i Tuluzie oraz na północ od Paryża odnotowano opóźnienia i odwołania lotów.

Gwałtowne burze nastąpiły po wyjątkowo gorącym lecie, podczas którego Europa zmagiała się z falami upałów i pożarami lasów. We Francji szczególnie ucierpiała południowo-zachodnia część kraju, gdzie pożary objęły obszar około 42 tysięcy hektarów.

UKRAINA

Była współpracowniczka Zełenskiego aresztowana

oprac. Anna Nagel

Była zastępczynią szefa Biura Prezydenta Ukrainy Iryna Mudra została aresztowana na 60 dni w związku z podejrzeniami o korupcję.

Iryna Mudra może wyjść na wolność po wpłaceniu kaucji w wysokości 20 mln hrywien (blisko 1 654 mln zł) – poinformowała we wtorek Specjalna Prokuratura Antykorupcyjna (SAP).

„25 sierpnia 2026 r. sędzia śledczy Wyższego Sądu Antykorupcyjnego Ukrainy (WAKS) zastosował wobec byłej zastępczyni Biura Prezydenta środek zabezpieczający w postaci aresztu tymczasowego z możliwością wpłacenia kaucji w wysokości 20 mln hrywien” – napisała SAP w komunikatorze Telegram.

Według portalu Ukrainska Prawda Mudra oświadczyła, że postara się zebrać niezbędną kwotę kaucji. Jak powiedziała, część środków już posiada, a resztę zamierza pozyskać od znajomych i przyjaciół.

Poinformowała również, że jej адвоkaci przeanalizują podstawy prawne orzeczenia sądu i w razie potrzeby odwołają się od tego werdyktu.

Podczas posiedzenia sądu prokurator SAP oświadczył, że Mudra może posiadać środki przekraczające 250 mln hrywien (20,65 mln zł), dlatego prokuratura wnosiła o ustalenie dla niej kaucji w wysokości 150 mln hrywien (około 12,5 mln zł) jako alternatywy dla aresztu tymczasowego.

W przypadku wpłacenia kaucji na Mudrą zostaną nałożone następujące obowiązki: stawianie się w SAP na każde wezwanie detektywów Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU), zakaz



Iryna Mudra została aresztowana pod zarzutem korupcji. Do niedawna była zastępczynią szefa Biura Prezydenta Ukrainy

opuszczania Kijowa i obwodu kijowskiego oraz powstrzymanie się od kontaktów ze świadkami i poszkodowanymi w postępowaniu karnym.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisał 19 sierpnia dekret o odwołaniu ze stanowiska Mudrej, która sprawowała funkcję zastępczyni szefa biura głowy państwa od marca 2024 roku.

Tego samego dnia NABU opublikowało nagranie dotyczące operacji specjalnej o kryptonimie „Forrest Gump” i poinformowało o zdemaskowaniu osób, które zalegalizowały 150 mln hrywien (około 12,5 mln zł) przeznaczonych na kaucję za jednego z podejrzanych w sprawie korupcyjnej „Midas”. Mudra jest jedną z podejrzanych w tej sprawie.

W skład grupy wchodził również były deputowany do parlamentu, prezes zarządu oraz przewodniczący rady nadzorczej banku pań-

stwowego i inne osoby – podały ukraińskie służby.

W procederze wykorzystywano Sense Bank oraz konta przedsiębiorstw, które członkowie grupy przestępczej kontrolowali dzięki zajmowanym stanowiskom państwowym. Na początku czerwca grupa przejęła kontrolę nad Sense Bank, angażując w swoje działania kierownictwo tego banku.

W listopadzie 2025 r. NABU i SAP ujawniły rozległy system korupcyjny w ukraińskiej energetyce. Według ustaleń śledczych jego uczestnicy pobierali od kontrahentów państwowego operatora elektrowni jądrowych, Enerhoatomu, łapówki w wysokości od 10 do 15 procent wartości kontraktów. Nielegalne środki miały być legalizowane przez tzw. back office w centrum Kijowa, przez który – jak ustalono – przeszło około 100 milionów dolarów.

PAP

WĘGRY

Wszczęto śledztwo w sprawie zakupu respiratorów

oprac. Anna Nagel

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgier złożyło do prokuratury zawiadomienie w sprawie podejrzenia oszustwa przez poprzedni rząd. Jak podała szefowa resortu Anita Orban, sprawa dotyczy zakupu respiratorów podczas pandemii COVID-19.

„Dzisiaj, w imieniu ministerstwa spraw zagranicznych, złożyłam pierwsze zawiadomienie wynika-

jące z trwających w resorcie prac weryfikacyjnych” – oświadczyła minister cytowana przez portal Telex.

Zawiadomienie do prokuratury generalnej dotyczy zamówień zrealizowanych w marcu i kwietniu 2020 r., które zostały potraktowane jako wyjątki od procedur zamówień publicznych. Wartość blisko 17 tys. respiratorów wyniosła około 300 mld forintów (niecałe 827 mln euro). Resort przekazał prokuraturze materiały obejmujące 88 gigabajtów danych, czyli 130 tysięcy odzyskanych plików.

Orban dodała, że liczba respiratorów zakupionych przez MSZ znacznie przewyższała liczbę lekarzy, pielęgniarek z oddziałów intensywnej terapii oraz łóżek szpitalnych, które pozwalałyby na ich obsługę i wykorzystanie.

Większość respiratorów zakupionych w 2020 roku nadal znajduje się w magazynach. Dokumenty wskazują na to, że sprzęt pochodził od węgierskich dostawców, a jego cena znacznie przewyższała ceny fabryczne – podkreśliła szefowa węgierskiego MSZ.

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Jesień to czas, kiedy nasza odporność jest narażona na osłabienie. Co jeść, by ją wzmocnić?

DIETA

Jesienne grzybobranie nie dla każdego. Kto powinien unikać grzybów, a kto uważać?

Grzybobranie to jedno z naszych ulubionych jesiennych zajęć. Chętnie poszukujemy grzybów w lasach, a następnie je dusimy, marynujemy, suszymy i jemy. Jednak nie wszyscy mogą cieszyć się ich walorami

Marta Siesicka-Osiak

Grzyby są bez wątpienia smaczne i bardzo odżywcze. Znajdziemy w nich przeciwutleniacze, w tym selen, który wspiera odporność organizmu. Są dobrym źródłem witamin z grupy B: ryboflawiny, niacyny i kwasu pantotenowego oraz miedzi i potasu.

Jednak to bogactwo składników mineralnych nie służy wszystkim. Osoby z niektórymi schorzeniami powinny unikać jedzenia grzybów, aby nie zaostrzyć objawów choroby. Grzyby pochodzące z lasu, a nie z upraw, mogą być także potencjalnym źródłem toksyn, które mogą być niebezpieczne dla niektórych grup.

Te osoby nie powinny jeść grzybów

Osoby z chorobami układu pokarmowego – osoby cierpiące na tymczasowe i przewlekłe choroby układu pokarmowego nie powinny włączać grzybów do swojej diety, ponieważ ze względu na dużą zawartość chityny są one ciężkostrawne. Grzyby zawierają także rafinozę, która wpływa na wydzielanie gazów w jelitach. Aby grzyby mniej obciążały układ pokarmowy, można dodać do nich przyprawę, takie jak majeranek czy tymianek, które ułatwiają ich trawienie. Warto także zrezygnować ze smażenia grzybów i dodawania do nich tłustych dodatków, takich jak śmietana.

Osoby z chorobami wątroby – osoby ze schorzeniami wątroby powinny być szczególnie ostrożne w sięganiu po grzyby leśne, które mogą okazać się trujące. Przez zaburzony metabolizm ich wątroba może nie poradzić sobie z oczyszczeniem krwi z toksyn. Mogą jednak sięgać po grzyby jadalne, pochodzące ze sprawdzonych upraw. Powinny jednak być one poddawane odpowiedniej obróbce termicznej. Nie jest zalecane ich smażenie i dodawanie do nich tłustych i ciężkostrawnych dodatków.

Dzieci do 12. roku życia, kobiety w ciąży i karmiące oraz osoby starsze – Brak jest oficjalnych zakazów



Są organizmami cudzożywnymi, co oznacza, że nie wytwarzają samodzielnie niezbędnych im do życia organicznych związków odżywczych

jedzenia grzybów przez dzieci, kiedy zaczną już przyjmować stałe pokarmy. Jednak sugeruje się poczekanie, aż osiągną wiek około 10-12 miesięcy, zanim wprowadzi się do ich diety grzyby ze sprawdzonych upraw, np. pieczarki.

Zarówno dzieci do 12. r.ż., jak i osoby starsze oraz kobiety w ciąży i karmiące piersią powinny natomiast unikać jedzenia grzybów leśnych ze względu na możliwość silnego lub śmiertelnego zatrucia. Wpływ toksyn na młody lub osłabiony organizm może być groźny w skutkach. Nawet niewielka ilość toksycznych substancji może doprowadzić do stałego uszkodzenia organów, a nawet do śmierci.

Osoby ograniczające niektóre składniki mineralne – grzyby są dobrym źródłem potasu, w związku z tym osoby z chorobami nerek oraz te z zaleceniem diety ubogo-

potasowej powinny ograniczyć ich spożywanie. Ze względu na znaczne ilości puryn, grzybów nie powinny jeść także osoby chore na dnę moczanową. Natomiast znaczna zawartość fosforu sprawia, że zbyt duże spożywanie grzybów przez osoby z niewydolnością nerek może uszkadzać nefrony, czyli komórki nerek, a tym samym zwiększać ryzyko ostrej niewydolności nerek i powodować konieczność dializowania.

Grzyby mają właściwości antyoksydacyjne, przeciwzapalne i antyrakowe, związane m.in. z wysoką zawartością błonnika, selenu, witaminy D i innych, często niepoznanych w pełni substancji

Grzyby jako alergeny

Osoby z alergią na grzyby jadalne – grzyby jadalne nie są częstymi alergenami, ale zdarza się, że uczulenie na występuje, szczególnie u osób, które mają alergię na pleśń. W przypadku reakcji opóźnionej objawy mogą pojawić się nawet kilka dni po spożyciu grzybów, co może utrudnić diagnostykę.

Uczulenie może spowodować wystąpienie wysypki, świądu, obrzęku węzłów chłonnych oraz bólu głowy. W przypadku natychmiastowej reakcji alergicznej może dojść do wystąpienia objawów ze strony układu oddechowego bądź skórnych, w rzadkich przypadkach może wystąpić niebezpieczny wstrząs anafilaktyczny, a wraz z nim obrzęk krtani, duszności, zawroty głowy i omdlenia.

Osoby z chorobą alkoholową – połączenie wysokoprocenowych trunków z grzybami prowadzi

do ścięcia białka zawartego w grzybach, przez co są one jeszcze trudniejsze do strawienia. Osoby uzależnione od alkoholu, a także często sięgające po trunki wysokoprocenowe nie powinny spożywać grzybów, ponieważ może to prowadzić do ciężkiego zatrucia. Wyjątkowo niebezpieczne może być połączenie alkoholu z czernidłakiem pospolitym, jadalnym grzybem zawierającym koprynę – substancję blokującą metabolizm alkoholu etylowego w organizmie. Może to prowadzić do ostrego zatrucia, które w skrajnych przypadkach może zagrażać życiu. Objawy mogą pojawić się nawet do trzech dni po zjedzeniu grzyba. Popijanie grzybów wódką lub piwem może prowadzić do wystąpienia biegunki, nudności, wzdęć i dolegliwości bólowych także u zdrowych osób.

Dlaczego jedzenie grzybów może być niebezpieczne?

Zbieranie grzybów i ich jedzenie jest głęboko zakorzenione w naszej kulturze. Na co dzień na naszych stołach goszczą zarówno grzyby duszone, jak i marynowane.

Chętnie dodajemy je do sosów i potraw mięsnych. Są także wyjątkowo lubiane przez osoby na dietach roślinnych.

Jednak ich jedzenie może wiązać się z pewnym ryzykiem, w szczególności, kiedy sięgamy po okazy znalezione w lesie.

Ryzyko zatrucia – w grzybach leśnych można trafić na toksyczne substancje, które obciążają wątrobę i nerki, a dla niektórych osób nawet niewielka dawka tych substancji może okazać się śmiertelna.

Sposób przygotowania – smażenie lub marynowanie w zalewie octowej sprawia, że grzyby są ciężkostrawne i mogą podrażniać układ pokarmowy, powodując dolegliwości bólowe i wzdęcia.

Wysoka zawartość niektórych składników mineralnych – grzyby są dobrym źródłem różnych składników mineralnych, ale nie zawsze jest to korzystne dla organizmu. Niektóre osoby powinny unikać jedzenia potraw o dużej zawartości poszczególnych pierwiastków.

HEMATOLOGIA

Masz „ferrytynową twarz”? Lekarze ostrzegają przed diagnozą z Internetu

Błada cera, cienie pod oczami i osłabione włosy mają według użytkowników Internetu zdradzać tzw. ferrytynową twarz.

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Media społecznościowe po raz kolejny wykreowały zdrowotny trend. Tym razem użytkownicy TikToka i Instagrama przekonują, że niedobór żelaza można rozpoznać po charakterystycznym wyglądzie twarzy. Mowa o tzw. twarzy ferrytynowej, określeniu, które błyskawicznie zyskało popularność w sieci.

Według internautów o niskim poziomie ferrytyny mają świadczyć m.in. biała cera, wyraźne cienie pod oczami, przesuszona i pozbawiona blasku skóra, a także osłabione, przerzedzające się włosy.

Specjaliści podchodzą jednak do takich wniosków z dużą ostrożnością. Sama nazwa twarz ferrytynowa nie jest terminem medycznym, a wygląd skóry czy włosów nie pozwala postawić diagnozy.

Ferrytyna jest białkiem magazynującym żelazo i jednym z najważniejszych wskaźników oceny jego zapasów w organizmie, jednak jej obniżony poziom można potwierdzić wyłącznie badaniami laboratoryjnymi.

To prawda, że niedobór żelaza może odbijać się na wyglądzie.

Oprócz błości skóry czy pogorszenia kondycji włosów często pojawiają się także łamliwe paznokcie, pękające kąski ust oraz sucha, bardziej wrażliwa skóra.

Warto jednak pamiętać, że podobne zmiany mogą być skutkiem wielu innych czynników, od przewlekłego stresu i niewyspania, przez odwodnienie, po zaburzenia hormonalne czy niedobory innych składników odżywczych.

Objawy niedoboru żelaza nie ograniczają się zresztą do wyglądu. Znacznie częściej chorzy skarżą się na przewlekłe zmęczenie, osłabienie, spadek wydolności fizycznej, zawroty i bóle głowy, duszność podczas wysiłku, kołatanie serca czy problemy z koncentracją.

U części osób pojawia się również uczucie zimnych dłoni i stóp, a także charakterystyczna ochota na jedzenie niejadalnych substancji, takich jak lód, kreda czy skrobia, zjawisko określane jako pica.

Lekarze przypominają, że internetowe trendy zdrowotne warto traktować z dużym dystansem. Media społecznościowe mogą zwiększać świadomość na temat różnych chorób, ale nie zastąpią rzetelnej

wiedzy medycznej ani diagnostyki.

Jeśli podejrzewasz u siebie niedobór żelaza, najważniejsza zasada jest prosta: najpierw wykonaj badania, a dopiero później sięgaj po suplementy. Zarówno jego niedobór, jak i nadmiar tego pierwiastka mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie.

W pierwszej kolejności wykonaj morfologię krwi. To podstawowe badanie, które dostarcza wielu cennych informacji. Zwróć szczególną uwagę na:

- hemoglobinę (HGB) – jej obniżony poziom świadczy o anemii.
- MCV – wskaźnik średniej objętości krwinki czerwonej. Obniżone MCV oznacza, że erytrocyty są mniejsze niż powinny, co bardzo często towarzyszy niedoborowi żelaza.
- MCH – średnią zawartość hemoglobiny w krwinkach czerwonych.

Warto jednak pamiętać, że prawidłowa hemoglobina nie wyklucza niedoboru żelaza. Organizm przez długi czas potrafi utrzymywać prawidłową produkcję krwinek, wykorzystując zgromadzone zapasy. Dlatego sama morfologia nie daje pełnego obrazu.

Oznaczenie stężenia ferrytyny w surowicy to jedno z najważniejszych badań oceniających gospodarkę żelazową organizmu, ponieważ ferrytyna pełni funkcję magazynu żelaza i najlepiej odzwierciedla jego zapasy zgromadzone w ustroju.

Normy ferrytyny są zmienne, ale zazwyczaj wynoszą około 15-200 ng/ml dla kobiet oraz 30-300 ng/ml dla mężczyzn. Próbkę krwi pobiera się zazwyczaj z żyły w zgięciu łokciowym, rzadziej z opuszki palca.

W interpretacji wyniku należy jednak pamiętać o jednym ważnym ograniczeniu.

Ferrytyna jest białkiem ostrej fazy, co oznacza, że jej stężenie może wzrastać nie tylko pod wpływem zwiększonych zapasów żelaza, ale również w przebiegu infekcji, stanów zapalnych, chorób nowotworowych czy schorzeń wątroby.

W takich sytuacjach wynik może być sztucznie zawyżony i nie odzwierciedlać rzeczywistych zasobów żelaza.

Bardzo niski poziom ferrytyny oznacza z kolei, że zapasy żelaza w twoim organizmie są wyczerpane.



W saunie można zarazić się grzybicą, infekcjami intymnymi oraz chorobami bakteryjnymi i wirusowymi

CHOROBY INTYMNE

HPV i kłykciny kończyste od sauny? Ginekolożka wyjaśnia, czy to możliwe

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV), odpowiedzialnym za rozwój kłykciny kończystych, to problem, z którym zmaga się wielu pacjentów.

Osoba lecząca się na kłykciny kończyste (brodawki płciowe) twierdziła, że zaraziła się w saunie. Czy taki scenariusz jest w ogóle możliwy? Do tej kwestii odniosła się ostatnio dr n. med. Karina Barszczewska.

Wirus HPV ma już 200 typów

– Zdecydowanie najczęstszą drogą zakażenia HPV wywołującego kłykciny jest kontakt seksualny. Ale czy sauna jest biologicznie możliwa? Tu robi się ciekawie. HPV to jeden z niewielu wirusów naprawdę odpornych na środowisko zewnętrzne. Potrafi przetrwać na powierzchniach nawet kilka dni, w wilgoci i cieple. A sauna spełnia te warunki praktycznie idealnie – ujawniła niedawno specjalistka ginekologii i położnictwa, w trakcie specjalizacji z seksuologii, a także twórczyni instagramowego konta medycyna na obcasach.

Pacjenci powinni mieć świadomość, że HPV to nie jest jeden wirus. Znamy już ponad 200 typów HPV, m.in. HPV 1, 2, 6, 11, 16, 18, 31, 33, 35, 39, 45, 51, 52, 56, 58, 59, 66 i 68.

– Te odpowiedzialne za brodawki na dłoniach czy stopach to zupełnie inne typy niż te, które wywołują kłykciny w okolicach intymnych. Typy skórne rzeczywiście przenoszą się przez powierzchnie na saunach czy na basenach, natomiast typy śluzówkowe, czyli te od kłykciny, poza wilgotną błoną śluzową radzą sobie

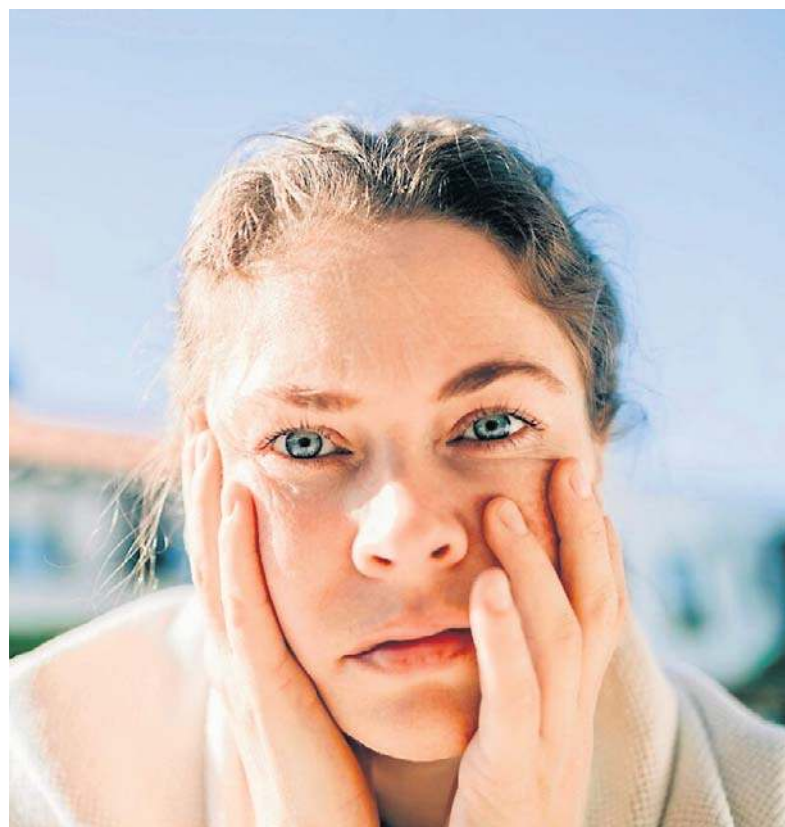
dużo gorzej. Czy transmisja pozaseksualna jest możliwa? Tak, ale wymaga uszkodzonej skóry, a także wysokiego miana wirusa (...) Nie ma danych wskazujących sauny jako istotne źródło zakażeń HPV w populacji – wyjaśnia lekarka.

W jaki inny sposób może dojść do powstania kłykciny kończystych?

Istnieją też inne niezwiązane z kontaktem seksualnym drogi zakażenia. Kłykciny mogą powstać przez:

- autoinokulację – wirus może zostać przeniesiony z brodawek zlokalizowanych w innych częściach ciała, na przykład na dłoniach, do okolicy anogenitalnej. Może do tego dojść podczas drapania, dotykania lub innych manipulacji przy istniejących zmianach skórnych. Mechanizm ten jest szczególnie istotny w przypadku małych dzieci,
- transmisję wertykalną – zakażenie dziecka może nastąpić podczas porodu, w wyniku kontaktu z zakażonymi drogami rodzinnymi matki,
- heteroinokulację nieseksualną – potencjalną drogą przeniesienia wirusa jest kontakt pośredni za pośrednictwem rąk opiekuna podczas codziennych czynności pielęgnacyjnych, takich jak przewijanie, mycie czy pielęgnacja okolic intymnych dziecka,
- kontakt z przedmiotami i powierzchniami (fomity) – w piśmiennictwie mowa o możliwości transmisji HPV za pośrednictwem skażonych przedmiotów, takich jak ręczniki, bielizna czy powierzchnie użytkowe.

Uważa się jednak, że jest to droga zakażenia znacznie mniej prawdopodobna niż bezpośredni kontakt ze źródłem wirusa.



Ferrytynowa twarz ma świadczyć o niedoborze żelaza. Prawda jest bardziej skomplikowana

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

Jakie są właściwości zdrowotne dziewanny?**Co warto wiedzieć o dziewannie?**

Często nazywana jest królową ziół. To dość pospolita roślina z rodziny trędownikowatych. Można ją spotkać przede wszystkim na łąkach, przydrożach, nieużytkach i ugorach, poza tym rośnie również na polach. Uprawiana jest też w przydomowych ogrodach, gdzie doskonale komponuje się z rabatami. Ze względu na niewielkie wymagania klimatyczno-glebowe dziewanna jest łatwa w uprawie. Dziewanna wielokwiatowa może dorastać nawet do 2-3 metrów wysokości. Cechą charakterystyczną dziewanny są zebrane w kwiatostan pięciopłatkowe kwiaty barwy jaskrawo-żółtej. To właśnie ze względu na swoje niezwykle atrakcyjnie prezentujące się kwiaty dziewanna często jest

nazywana „świecą królewską”. Owocem dziewanny jest torebka, w której znajdują się drobne nasiona.

Jakie właściwości ma dziewanna?

Kwiaty dziewanny zawierają flawonoidy (0,5-4%) – między innymi rutozyd, garbniki, saponiny trójpentenowe, glikozydy fenyletanoidowe (werbaskozyd, arenariozyd, forsytoid B, leukosceptozyd), polisacharydy i oligosacharydy, związki śluzowe (3-5%), kumarynę, żywice, kwasy organiczne, hesperydynę (1,5-4%) i olejek eteryczny. Flawonoidy zawarte w dziewannie mają działanie przeciwzapalne i antyoksydacyjne, garbniki działają bakteriobójczo, zaś saponiny mają właściwości moczopędne i przeciwzapalne. Substancje obecne w kwiatach dziewanny mają też działanie wykrztuśne,

osłonowe na błony śluzowe jamy ustnej i przewodu pokarmowego, a także przeciwwirusowe. Związki śluzowe rozrzedzają zalegającą w drogach oddechowych wydzielinę i ułatwiają jej odkrztuszenie. Dziewanna jest bardzo pomocna przy suchym kaszlu, może też osobom chorującym na astmę. Łagodzi chrypkę i ból gardła – nawilża śluzówkę i powleka ją śluzem, który ma działanie osłaniające.

Jakie są jej lecznicze zastosowania?

Dziewanna pospolita, wielokwiatowa i drobnokwiatowa polecane są zwłaszcza przy: stanach zapalnych górnych dróg oddechowych, objawach przeziębienia i grypy, takich jak ból gardła, uporczywy suchy kaszel, katar i chrypka, przy ropnym zapaleniu gardła i anginie. Wspomaga także leczenie chorób

dróg żółciowych i jest stosowana przy dolegliwościach kobiecych – głównie przy zaburzeniach miesiączkowania. Substancje w niej zawarte wspomagają układ krążenia i pracę serca. Syrop i napar z dziewanny ma zastosowanie w zapaleniu oskrzeli – łagodzi dolegliwości bólowe i rozrzedza flegmę, ułatwiając tym samym jej odkrztuszenie. Napar z dziewanny łagodzi też objawy astmy. Właściwości osłonowe dziewanny są szczególnie przydatne przy dolegliwościach żołądkowych, takich jak niżyty, niestrawność, kolka jelitowa i biegunka. Zewnętrznie, w postaci okładów, napar stosuje się przy odleżynach, oparzeniach i w przypadku trudno gojących się ran. Olejek z dziewanny ma działanie przeciwbólowe, rozluźnia mięśnie, działa relaksująco i uspokajająco. Sprawdza się przy chorobach reumatycznych oraz – dodany do kąpiele – pomo-

że zmniejszyć stres i uczucie niepokoju.

Przeciwwskazania i środki ostrożności przy stosowaniu

Przeciwwskazaniem do stosowania dziewanny (naparów, olejków i preparatów go zawierających) jest uczulenie na składniki zawarte w tej roślinie. Alergia na dziewannę nie jest częsta i powoduje zazwyczaj jedynie niewielkie podrażnienie skóry. Dziewanna nie jest wskazana dla kobiet w ciąży i karmiących piersią. Napar i syrop z dziewanny są bezpieczne dla dzieci, ale przed ich podaniem dzieciom poniżej 12. roku życia warto skonsultować się z pediatrą. Nalewka z dziewanny zawiera alkohol i z tego powodu nie powinna być podawana osobom do 18. roku życia.



FOT. GETTY IMAGES

DIETA

Prawdziwy rarytas wśród grzybów. Można go jednak pomylić z trującym gatunkiem

Gołąbek zielonawy uznawany jest przez pasjonatów grzybobrania za jeden z najsmaczniejszych leśnych rarytasów. Uważaj, aby nie pomylić z trującym gatunkiem. Jest do niego łudząco podobny.

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Gołąbek zielonawy wyróżnia się na tle innych gatunków przede wszystkim oryginalną barwą i charakterystyczną, lekko spękaną powierzchnią kapelusza, która często przybiera mozaikowy, jakby „popękany” wzór. To właśnie ten detal jest jedną z jego najbardziej rozpoznawalnych cech.

Wyróżnia go kolorystyka

Dla wielu doświadczonych grzybiarzy to prawdziwy rarytas. Pasjonaci grzybobrania cenią go za łagodny, delikatnie orzechowy smak.

Kolorystyka gołąbka zielonawego może się różnić, od seledynowych tonów po bardziej przygaszone odcienie szarości z domieszką zieleni. Właśnie ta zmienność sprawia, że nie zawsze jest łatwy do szybkiego rozpoznania, zwłaszcza dla początkujących.

Spód kapelusza tworzą dość grube, kruche blaszki o białej lub kremowej barwie, które z czasem mogą delikatnie się przebarwiać. Trzon gołąbka zielonawego jest biały, stosunkowo masywny i zwarty, pozbawiony zarówno pierścienia, jak i pochwy, co odróżnia go od niektórych niebezpiecznych gatunków. Czasami może być lekko oprószony zielonkawym nalotem. Wnętrze grzyba wypełnia biały, jędrny miąższ, który nie zmienia ko-



FOT. GETTY IMAGES

Gołąbek zielonawy uchodzi za jeden z najsmaczniejszych grzybów

loru po uszkodzeniu i zachowuje swoją zwartą strukturę.

Kiedy i gdzie zbierać gołąbki zielonawe?

Gołąbek zielonawy pojawia się stosunkowo wcześnie. Pierwsze egzemplarze można znaleźć już w czerwcu, choć pełnia sezonu przypada na lato i trwa aż do jesieni.

Występuje w lasach liściastych i mieszanych, zwłaszcza tam, gdzie rosną dęby, buki i brzozy. Preferuje dobrze doświetlone miejsca z lekką, przepuszczalną glebą. Podczas zbiorów w lesie natknąć możemy się

na pojedyncze okazy lub niewielkie grupy tego gatunku.

Łatwo pomylić go z muchomorem

Zbieranie gołąbka zielonawego wymaga dużej ostrożności, ponieważ łatwo pomylić go z trującymi gatunkami. Najgroźniejsze ryzyko dotyczy pomyłki z muchomorem sromotnikowym, jednym z najbardziej niebezpiecznych grzybów występujących w Polsce.

Spżycie muchomora sromotnikowego stanowi bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia. Zatrucie rozwija się podstępnie. Pierwsze objawy po-

jawiają się nawet po kilkunastu godzinach i obejmują gwałtowne wymioty, silną biegunkę oraz bóle brzucha.

Problem polega na tym, że po początkowej fазie może nastąpić chwilowa poprawa samopoczucia, która usypia czujność. W rzeczywistości w tym czasie dochodzi do ciężkiego uszkodzenia wątroby i innych narządów.

W zaawansowanym stadium zatrucia może dojść do ostrej niewydolności wątroby, zaburzeń krzepnięcia krwi, a nawet śpiączki. Leczenie jest trudne i wymaga natychmiastowej hospitalizacji, a w najcięższych przypadkach jedyną szansą na przeżycie jest przeszczep wątroby.

Jak wykorzystać gołąbki zielonawe w kuchni?

Gołąbek zielonawy najlepiej sprawdzi się w prostych, tradycyjnych daniach, które pozwalają wydobyć jego delikatny, lekko orzechowy smak.

Najprostszy sposób jego przygotowania jest smażenie na maśle. Wystarczy pokroić kapelusze na większe kawałki i podsmażyć je na złoty kolor z odrobiną soli i pieprzu. Pod koniec można dodać czosnek oraz natkę pietruszki.

Gołąbki dobrze komponują się również z jajkami, dlatego często wykorzystuje się je do jajecznicy. Grzyby te z powodzeniem sprawdzają się też jako składnik zupy grzybowej czy krokietów.

Grzyby stanowią cenne źródło innych prozdrowotnych związków, które występują zarówno w osobnikach dzikich, jak i hodowlanych. Specjalną kategorię stanowią grzyby lecznicze, które stosuje się w celach medycznych, nie tylko chronią organizm przed rozwojem chorób zapalnych, ale też wspomagają ich leczenie. Ich cenne właściwości są wciąż poznawane, a oprócz tych antynowotworowych cenne jest także działanie zwalczające najniebezpieczniejsze wirusy i bakterie, w tym ich szczepy antybiotykoodporne.

PUPIL ROKU 2026

Zobaczcie tych, którzy zawsze poprawiają humor

Nic nie cieszy tak bardzo, jak widok merdającego ogona, mokrego noska czy uszu, które na dźwięk znajomego głosu od razu stają na baczność. Zwierzęta potrafią zdobyć nasze serca jednym spojrzeniem, zabawną miną albo po prostu swoją obecnością. To właśnie takie zwierzęta spoglądają na nas z poniższych fotografii. ci

wyjątkowi uczestnicy akcji Pupil Roku 2026 to aktualni liderzy głosowania w trzech kategoriach. Wśród prezentowanych zdjęć znajdziemy zarówno dobrze znane nam psy i koty, jak i inne, nieco bardziej nietypowe, zwierzęta. Każdy z nich ma swój wyjątkowy urok, a wszystkie łączy jedno - zdobyli sympatię Czytelników i znaleźli się

w gronie liderów tegorocznej akcji.

Głosowanie w pierwszym etapie potrwa do 2 września. Tego dnia poznamy pupili, którzy wywalczą awans do finału ogólnopolskiego. Tam na najlepszych czekają kolejne emocje, rywalizacja o ogólnopolski tytuł oraz atrakcyjne nagrody, w tym sesje zdjęciowe oraz na-

grody finansowe w wysokości 5000 złotych.

Najlepsi uczestnicy akcji będą mieli również szansę znaleźć się na kartach albumu „Nasze Pupile”, który będzie redakcyjnym zwieńczeniem tegorocznej akcji. - W tej wyjątkowej publikacji zaprezentujemy zwycięzców ze wszystkich województw w Polsce, zwie-

rzaki, które swoją historią, charakterem lub jednym wyjątkowym spojrzeniem szczególnie zwróciły uwagę Czytelników. W dzisiejszej galerii natomiast prezentujemy małych towarzyszy, którzy pocieszają nas w gorzkie dni, cieszą się z naszego powrotu, pilnują porządku, a czasem po prostu wtulają się w nas bez żadnego po-

wodu - mówi Katarzyna Adamczyk, która odpowiada za redakcyjną stronę akcji Pupil Roku 2026. A teraz zapraszamy do obejrzenia galerii. Zobaczcie, kto tym razem spogląda na nas ze zdjęć i kto prowadzi w walce o tytuł Pupila Roku 2026!

Więcej o akcji na: gazetalubuska.pl/pupil

KATEGORIA PSY



1. Kabi,
Zielona Góra



2. Mico i Chico,
powiat żagański



3. Elza,
Gorzów Wielkopolski



4. Borys,
powiat krośnieński



5. Daisy,
powiat międzyrzecki



6. Skarpetka,
powiat zielonogórski



7. Kobi,
powiat gorzowski



8. Cloii,
powiat sulęciński



9. Bella i Nero,
powiat świebodziński



10. Tosia,
powiat żarski

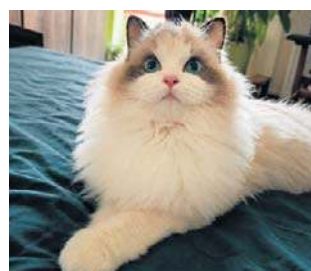
KATEGORIA KOTY



1. Królowna i Mruczek,
Gorzów Wielkopolski



2. Tequila,
powiat żagański



3. Koko,
powiat wschowski



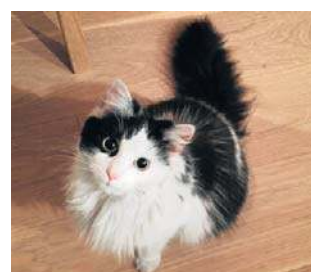
4. Salem,
powiat słubicki



5. Puma,
powiat krośnieński



6. Fin,
Zielona Góra



7. Kulka,
powiat zielonogórski



8. Fredzia,
powiat świebodziński



9. Lucjan,
powiat gorzowski



10. Jacek, powiat
strzelecko-drezdenecki

KATEGORIA INNE ZWIERZAKI



1. Gucio



2. Julek



3. Tunja



4. Maja



5. Kiko



6. Lucynka



7. Promisia



8. Bibi

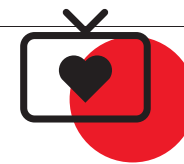


9. Bubuś



10. Nefretiti

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Życie dziecka Majki jest zagrożone i dr Bursztyn decyduje się na cesarskie cięcie. Kaśka jest zdenerwowana, martwi się o córkę i dziecko, Bartek i Emilia również są przy Majce. Bartek, oczekując na koniec, próbuje przekonać teściową, że to on jest ofiarą. Majka rodzi dziecko, ale niestety chwilę potem stan noworodka pogarsza się. Z Majką też nie jest najlepiej i trafia na kardiologię pod opiekę Łukasza Wronskiego. Kaśka jest przerażona. Tymczasem Kaja dociera na sesję zdjęciową do studia Kajetana. Kiedy dowiaduje się od Łukasza o stanie Majki, natychmiast jedzie do szpitala. Wraz z Łukaszem starają się zdiagnozować problem Majki. Kaśka wciąż nie może skontaktować się z Dawidem, który nie ma pojęcia, że właśnie został ojcem i co dzieje się z jego najbliższymi. W poszukiwaniu chłopaka włącza się Bartek. Daria dzwoni do matki i odkrywa, że Irena jest pijana.



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Maria i Romulo próbują przekonać Petrę, żeby nie oddawała Dieguita Gregoriowi. Między ochmistrzynią a zarządcą domu dochodzi do gwałtownej sprzeczki. Jana i Salvador kryją Lope przed przełożonymi, ale w końcu wyznają Romulowi prawdę o tym, co zaszło. Catalina ofiarowuje Adrianowi wyjątkowy prezent. Margareta dogląda dochodzącego do siebie po ataku duszności Ignacia. Cruz zauważa napięcie między Alonsem a Marią Antonią.



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil nie ma lekko. Po tym, jak zaprosił żonę na kolację, ona się wystroiła i została porzucona w progu, bo musiał odwiedzić Suzan do szpitala, robi wszystko, by załagodzić konflikt z Ayfer. Niestety – jego żona ma do niego ogromny żal. Najbardziej boli ją to, że w jej opinii przedkłada sprawy właścicielki rezydencji nad własną rodzinę. W samej willi atmosfera również jest napięta. Mine oskarża bowiem Munevver o zabranie naszyjnika po matce, który ma dla małej dziewczynki ogromną wartość sentymentalną. Na szczęście Suzan odnajduje zgubę, co łagodzi nieco całą sytuację. W międzyczasie Halil każe Remzimowi jeszcze intensywniej poszukiwać Yasemin. Ona sama jest bliżej, niż ktokolwiek podejrzewa. Na tyle blisko, że jest świadkiem, jak Munevver zdejmuje Mine naszyjnik po matce i zakłada jej nową biżuterię. Budzi to w niej złość.

G. 16:35

POLSKIE DROGI

TVP Kultura

„Polskie drogi” były jednym z najpopularniejszych polskich seriali lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Pokazany po raz pierwszy w roku 1977, doczekał się wielu powtórek. Dzieło Jerzego Janickiego (scenariusz) i Janusza Morgensterna (reżyseria) to epicka (łącznie aż 17 godzin!), wielowątkowa opowieść o losach Polaków w latach II wojny światowej. Została ukazana przede wszystkim z punktu widzenia dwóch głównych bohaterów – porucznika Władysława Niwińskiego (Karol Strasburger) i Leona Kurasia (Kazimierz Kaczor) – drobnego cwaniaka, niepozbawionego jednak znamion heroizmu. Autorzy serialu starali się pokazać zwłaszcza dzień powszedni okupacji hitlerowskiej w Polsce. Konspirację, akcje zbrojne, strzelaniny programowo odsunęto na drugi plan. W zamian „Polskie drogi” dawały przekrój przez wszystkie ówczesne warstwy społeczne. Opowiadały o ludziach częstokroć zaskoczonych przez historię, którzy stopniowo uczą się złowrogiej logiki hitlerowskiego terroru. Znakomita muzyka fortepianowa Andrzeja Kurylewicza to niemal równoprawna bohaterka filmu.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz wyjaśnia Nanie, że zgodził się na walkę bojąc się, że ją straci. İbrahim zaczyna oszczędzać, zaś Czarna boi się, czy da radę jako matka dwójki dzieci. Aynur sądzi, że Sinan chce zjeść z nią kolację, ale chodzi o Ezgi. Zrezygnowana spotyka się z Kvacem i przyjmuje jego niespodziewaną propozycję zaręczyn.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Hancer bezinteresownie pomaga Sili, która nie ma gdzie się podziać i kogo poprosić o wsparcie. W tym czasie Melih nakłania swoją żonę, by nie ulegała presji i zgodziła się kandydować na stanowisko prezeski fundacji. Beyza tymczasem jest pewna wygranej – sądzi, że ma dość głosów. Engin prosi o pomoc Meliha i ostatecznie to Hancer zostaje wybrana.

KRZYŻÓWKA NR 131

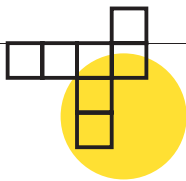
- Poziomo:**
- 3) kardynał lub sekretarz,
 - 6) cena papierów wartościowych,
 - 11) ssak spokrewniony z żyrafą,
 - 12) warszawska hala widowiskowo-sportowa,
 - 13) ptak wodny z rzędu blaszkodziobych,
 - 14) Magda, polska piosenkarka i reżyserka,
 - 15) indonezyjska wyspa jak rzeczywistość,
 - 16) przyjaciel Romka i A'Tomka,
 - 17) wiosenny grzyb jadalny,
 - 18) dawny areszt, więzienie,
 - 19) przeciwnik Juliusza Cezara,
 - 21) szwajcarski dopływ Renu,
 - 23) Wirtualna Polska lub Interia,
 - 26) Danuta, wykonawczyni przeboju „Gdzie ci mężczyźni”,
 - 27) Karol, gospodarz programu kulinarnego,
 - 30) serial telewizyjny z rolą Magdaleny Schejbal,
 - 31) Roman, autor powieści „Kolumbowie. Rocznik 20”,
 - 34) złoto Bałtyku, bursztyn,
 - 38) kolor wiosny i nadziei,
 - 39) wynik działania, rezultat,
 - 40) ptak-smakosz czereśni,
 - 41) afrykański drapieжник, likaon,
 - 42) miejsce zwycięskiej bitwy wojsk Napoleona.

- Pionowo:**
- 1) stopniowy rozwój, rozkwit,
 - 2) dawny pośrednik handlowy,
 - 3) czapeczka przykrywająca tonsurę,
 - 4) świadectwo kontroli technicznej,
 - 5) rybożerny ptak mazurski,

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

władca na Olimpie	chroniony ptak, dzierzba	otacza lagunę naramienniki	Borys z estrady odcinek czasu	ozdoba czapki zimowej	placówka handlowa	spiętrza wodę w rzece	autorka „Panienki z okienka”	Ryszard, reżyser kawaleria
znawca piękna				zbędny kawałek, resztk				
				zakres, granice		początek skali		
„... da się lubić”			stan z Salt Lake City	grecka litera ptak domowy		ojciec Erosa	rów na linii frontu	
jeden z siedmiu mędrców greckich	etiopski dostojnik	bizun, pejcz	skalna przepaść			widzialny przejaw boga Re		
Redford lub Gonera				model Fiata		na trasie Lublin – Warszawa		
			anglosaska miara gruntu		bezsilność, niedomaganie			
wiatr równikowy				piłka poza kortem		ryba karpio-wata		
cios szabłą								

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie podejmij decyzję. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy przed Tobą nowe drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Ciepłowość przyniesie dobre rezultaty. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi zachowywać skupienie.

Byk (20.04 - 20.05)
Ktoś okaże Ci dziś więcej ciepła niż się spodziewasz. Horoskop dzienny sugeruje zaufać swoim uczuciom.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Cechować Cię będzie pewność siebie. Horoskop na dziś mówi, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces doda Ci energii. Horoskop dzienny na środę radzi uporządkować odkładane od dawna sprawy.

Lew (23.07 - 22.08)
Spotkanie z bliską osobą przyniesie ważną rozmowę. Horoskop dzienny podpowiada, by słuchać uważnie.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz coś, co zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie zdradzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Niespodziewana propozycja otworzy nową drogę. Horoskop dzienny na środę radzi przemyśleć jej konsekwencje.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł może zwrócić uwagę innych. Horoskop na dziś radzi zapisać go i zacząć działać.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsluchaj się w intuicję, lecz sprawdzaj fakty. Horoskop dzienny na środę mówi, że dobrze na tym wyjdiesz.

ROZWIĄZANIE NR 130

B	O	B	S	L	E	J	S	K	O	Z	I	D	R	A	K
U	A	O	A	M	P	L	A	O	A	N	I	T	A		
R	A	R	Y	T	A	S	I	M	A	R	O	N	I	T	A
A	K	K	Z	A	W	O	R	B	A	E					
K	R	A	N	I	E	C	O	A	R	A	B	E	S	K	A
A	A	O													
M	I	K	R	U	S	D	B	S	W	I	A	D	E	K	
S	S	M	Z	D	A	N	I	E							
Z	A	B	A	W	A										
A	I														
K	N	E	D	L	E										
A	R														
T	A	N	I	E	C										
E	I														
K	I	K	S	Y	E	N	N	E	F	E	R	K	I	N	G

ROZWIĄZANIE: STALORYT.

DROBNE

Usługi

MONTAŻOWE

OKNA, bramy drzwi, roletki, naprawy okien, montaż PlastMat. Tel. 68 470 19 70, Wrocławska 35.

OKNA, rolety, roletki. Montaż-serwis- naprawa. Ptasia 32/7B, tel. 535 530 555

Zdrowie

INNE

UZDRAWIANIE tel. 512 594 490

Matrymonialne

PANA 60+ do towarzystwa. SMS 511 485 604

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Generała
Mirośława
Różańskiego

Senatora RP XI kadencji,
w latach 2015-2016
Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych,
związanego z jednostkami wojskowymi
w województwie lubuskim:
42. Pułkiem Zmechanizowanym w Żarach,
34. Brygadą Kawalerii Pancernej w Żaganiu,
17. Wielkopolską Brygadą Zmechanizowaną
w Międzyrzeczu
oraz 11. Lubuską Dywizją Kawalerii Pancernej
w Żaganiu.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy
wraży współczucia.

Sebastian Ciemnoczołowski
Marszałek Województwa Lubuskiego
wraz z Zarządem

Z głębokim żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

ś†p
Mirośława
Różańskiego

Senatora Rzeczypospolitej Polskiej XI kadencji,
byłego Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Rodzinie oraz Najbliższym
Zmarłego

składam
wraży szczerego współczucia,
otuchy i siły w tych trudnych chwilach.

Stanisław Tomczyszyn
Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi

ś†p
Jarosława Chojaka

wieloletniego pracownika naszej szkoły, nauczyciela
z pasją i człowieka pełnego życzliwości.

Rodzinie oraz Bliskim

składamy serdeczne wraży współczucia
Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
III Liceum Ogólnokształcącego w Zielonej Górze

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

gen.
Mirośława
Różańskiego

Niech pamięć o Zmarłym, Jego służbie, dokonaniach
i oddaniu Ojczyźnie pozostanie na zawsze
w naszych sercach

Rodzinie i Bliskim

składamy wraży współczucia
Zarząd Hertz Systems

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 sierpnia 2026 r.
w wieku 91 lat odszedł od nas
mój kochany Mąż,
nasz Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś†p
Tadeusz Chaszczewski

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się Mszą Św.
w czwartek 27 sierpnia 2026 roku o godz. 14.00
w kaplicy na cmentarzu w Zaborze.
Po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżona w żałobie
Rodzina

INFORMATOR POGRZEBOWY

KAMIŃSCY Zielona Góra, ul. Kościelna 4, Zyty 19,
tel. 693 424 440; 68-3230509 oraz Polkowice ul. Spokojna 1;
Legnica ul. Chojnowska 7; Szprotawa ul. Kościuszki 31A
przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja
pogrzebów oraz transmisja pogrzebu online.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
Zielona Góra, Masarska 13,
tel. 68-3202235, 68-3202232, przewóz zwłok,
kompleksowa obsługa pogrzebów 601798365 całą dobę.

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. 95-7810083
Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24 h.

REKLAMA

Znak: PP.6722.1.2026
Znak: PP.6722.2.2026

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KARGOWEJ
o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa
i o możliwości zapoznania się z jego treścią

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji
o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz
o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670),
informuję o przyjęciu i możliwości zapoznania się z treścią dokumentów:
1. uchwałą Nr 0007.192.2026 Rady Miejskiej w Kargowej z dnia 20 lipca 2026 roku
w sprawie uchwalenia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego
w obrębie geodezyjnym 1 miasta Kargowa przy ul. Górnej i ul. Polnej,
2. uchwałą Nr 0007.193.2026 Rady Miejskiej w Kargowej z dnia 20 lipca 2026 roku
w sprawie uchwalenia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego
w obrębie geodezyjnym 1 miasta Kargowa przy ul. Sulechowskiej,
3. podsumowaniami sporządzonymi zgodnie z art. 43 powyższej ustawy,
4. uzasadnieniami wyboru przyjętych dokumentów.
Wyżej wymienione dokumenty:
a) zostały zamieszczone w publicznie dostępnym wykazie informacji
o środowisku i jego ochronie, w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem:
<https://bip.kargowa.pl/>- Plany (mpzp) – projekty,
b) wraz z niezbędną dokumentacją będą wyłożone do wglądu w dniach
od 03.09.2026 r. do 18.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kargowej,
ul. Rynek 33, 66-120 Kargowa, pok. nr 8, godzinach urzędowania.
Informacje m.in. o miejscu zamieszczenia na stronie internetowej i wyłożenia
do publicznego wglądu przedmiotowych dokumentów wraz z niezbędną
dokumentacją zamieszczone są w publicznie dostępnym wykazie informacji
o środowisku, na stronie internetowej: www.kargowa.pl
BURMISTRZ
(-)MARTA PARON

PIŁKA NOŻNA

Grabara idzie do Juventusu. Transfer reprezentanta Polski

Bartosz Głęb

Kamil Grabara to bohater chyba największego i najbardziej zaskakującego letniego transferu spośród reprezentantów Polski. Zaledwie trzy miesiące temu spadł z VfL Wolfsburg z Bundesligi, a teraz zamieni popularne „Wilki” na... Juventus FC.

Kamil Grabara po spadku VfL Wolfsburg z Bundesligi zdecydował się na zmianę klubu. Mimo szumnych zapowiedzi bramkarz reprezentacji Polski przez niemal całe letnie okno transferowe pozostawał w Niemczech. Do bramki „Wilków” wskoczył jego rodak, zaledwie 18-letni Jakub Zieliński, a Grabara przestał być brany pod uwagę przy ustalaniu kadry meczowej.

Gdy wydawało się, że charyzmatyczny golkeeper „przestrzelił” z zapowiedziami o przenosinach do mocnego klubu, w niedzielne popołudnie dziennikarz Tomasz Włodarczyk odpalił prawdziwą bombę. Kamil Grabara na zasadzie rocznego wypożyczenia z opcją wykupu wzmocni... Juventus FC. Co więcej, polski bramkarz może wskoczyć nawet do pierwszego składu „Starej Damy”. O miejsce w bramce będzie walczyć z 29-letnim Guglielmo Vicario, który również został wypożyczony, z angielskiego Tottenhamu Hotspur.

Jeśli Polak dobrze spisze się we kpie ze stolicy Piemontu, będzie mógł zostać wykupiony. Według doniesień włoskich mediów kluby ustaliły kwotę na poziomie 12 000 000 euro.

Transfer Kamila Grabary do włoskiego giganta rósł już od kilku lat. W 2024 roku Wojciech Szczęsny, ówczesny bramkarz Juventusu, w rozmowie dla kanału Foot Truck



Kamil Grabara będzie walczył w Turynie o rolę pierwszego bramkarza z Guglielmo Vicario, który ostatnio sygnalizuje problemy zdrowotne

na YouTube zdradził, że sam zarekomendował w klubie młodszego kolegę z reprezentacji Polski. Niedługo później „Stara Dama” już monitorowała sytuację utalentowanego golkipera i czekała na odpowiedni moment, by sprowadzić go w swoje szeregi. Teraz nadszedł ten czas.

W ostatnich latach mieliśmy trochę dużych transferów reprezentantów Polski do czołowych europejskich klubów. Największe „zatręsienie” przyszło po udanym dla Białej-Czerwonych Euro 2016. Wtedy Kamil Glik dołączył do AS Monaco, Grzegorz Krychowiak wzmocnił PSG, Arkadiusz Milik i Piotr Zieliński przenieśli się do SSC Napoli, a Maciej Rybus został kupiony przez Olympique Lyon.

Rok później Wojciech Szczęsny zamienił Arsenal FC na Juventus FC, gdzie po roku spędzonym w cieniu Gianluigiego Buffona, został pierwszym bramkarzem „Starej Damy”. Były już bramkarz reprezentacji Polski obecnie trzeci sezon broni barw FC Barcelona, ale w klu-

bie ze stolicy Piemontu wciąż jest inny polski piłkarz. Latem 2022 roku do włoskiego giganta dołączył Arkadiusz Milik.

W tym samym roku doszło też do jednego z najbardziej spektakularnych transferów w historii polskiej piłki. Robert Lewandowski zamienił Bayern Monachium na FC Barcelonę. Duma Katalonii zapłaciła za kapitana reprezentacji Polski 45 000 000 euro.

Najdroższe transfery polskich piłkarzy w historii:

1. Robert Lewandowski (Bayern Monachium do FC Barcelona) - 45 000 000 euro
2. Krzysztof Piątek (Genoa do AC Milan) - 35 000 000 euro
3. Arkadiusz Milik (Ajax Amsterdam do SSC Napoli) - 32 000 000 euro
4. Grzegorz Krychowiak (Sevilla do PSG) - 27 500 000 euro
5. Krzysztof Piątek (AC Milan do Hertha Berlin) - 24 000 000 euro

LEKKOATLETYKA

Diamantowe ostatki - najpierw Zurych, a na koniec Bruksela. Oczywiście z Polakami

Paweł Wiśniewski

Już trójka Polaków ma zapewniony udział w wielkim finale lekkoatletycznej Diamantowej Ligi, który w tym roku zawita do Brukseli (4-5 września). Po chorzowskim Memoriale Kamili Skolimowskiej do Mateusza Kołodziejskiego (wzwyż) dołączyły Natalia Bukowiecka (400 m) i Klaudia Kazimierska (1500 m).

Szansę na start w kultowym mityngu AG Memorial Van Damme na King Baudouin Stadium (z francuska „Stade Roi Baudouin”, a z języka niderlandzkiego „Koning Boudewijnstadion”) mają jeszcze Pia Skrzyszowska (100 metrów przez płotki) i Maria Żodzick (wzwyż).

Aprzed nami już tylko jedna impreza z cyklu Wanda Diamond League - legendarne Weltklasse w Zurychu. Dziś, 26 sierpnia, przy Zürcher Hauptbahnhof, zmierzy się elita tyczekarek, a dopiero dzień później odbędzie się pełnoskalowy mityng lekkoatletyczny.

Po raz ostatni zwycięstwo dla Polski w zawodach Diamantowej Ligi odniosła wspomniana Maria Żodzick. W ubiegłorocznym sierpniowym mityngu Athletissima w Lozannie nasza zawodniczka - w deszczowej pogodzie - wygrała ex aequo z Niemką Christiną Honsel i Nicolą Olyslagers z Australii. Wszystkie panie zaliczyły wówczas 1.91 m i w obliczu ewentualnej dogrywki zdecydowały się nie kontynuować konkursu.

Tym samym Żodzick została siedemnastą reprezentantką Polski z wygraną w tym prestiżowym cyklu i drugą naszą skoczkinią wzwyż

(po Kamili Lićwinko - w Gateshead, w 2021 roku).

Jedynym Polakiem w historii, który wygrał klasyfikację końcową - i to 4-krotnie - Diamantowej Ligi jest dyskobol Piotr Małachowski (2010, 2014-2016).

Najwięcej zwycięstw:

7 - Renaud Lavillenie (Francja, tyczka, 2010-2016) i Christian Taylor (USA, trójskok, 2012-2017, 2019) 6 - Sandra Elkasević (Chorwacja, dysk, 2012-2017), Catherine Ibargüen (Kolumbia, w dal/trójskok, 2013-2016, 2018), Valerie Adams (N. Zelandia, kula, 2010-2014, 2016) i Noah Lyles (USA, 100/200 m, 2017-2019, 2022, 2025)

Najwięcej pojedynczych zwycięstw w historii ma z kolei chorwacka dyskobolka - Sandra Elkasević z domu Perković, która odnotowała aż 46 wygranych.

Najwyżej punktowane mityngi lekkoatletyczne w historii rozgrywane w Europie:

97 574 punkty - Chorzów 2026
97 249 punktów - Zurych 2025
97 178 punktów - Chorzów 2024
97 032 punkty - Bruksela 2024
96 927 punktów - Zurych 2022
96 763 punkty - Zurych 2021
96 679 punktów - Chorzów 2025
96 001 punkt - Zurych 2019
95 985 punktów - Monako 2018
95 949 punktów - Monako 2015
95 715 punktów - Zurych 2001

Najwięcej punktów w historii zdobył ubiegłoroczny Prefontaine Classic, który odbył się na stadionie Hayward Field w Eugene - 98 121 (m.in. dwa rekordy świata Kenijek: Faith Kipyegon na 1500 m - 3:48.68 i Beatrice Chebet na 5000 m - 13:58.06)!

WIOŚLARSTWO

Trochę eksperymentów na Bosbaan, najstarszym sztucznym torze na świecie

Paweł Wiśniewski

Na jeziorze Bosbaan usytuowanym w lesie Amsterdamse Bos w Amstelveen na przedmieściach Amsterdamu, właśnie rozpoczęła się 54. edycja mistrzostw świata w wioślarstwie. W gronie zgłoszonych 158 państw jest oczywiście reprezentacja Polski. W sumie sześć osad - po trzy kobiety i męskie.

Tym razem złoci medaliści w dwójce podwójnej sprzed roku - Mateusz Biskup (RTW Lotto Bydgoszcz) i Mirosław Ziętarski (AZS UMK Toruń) płyną w czwórce podwójnej.

Duet ten był najlepszą polską osadą w poprzednim sezonie. Przed mistrzostwami świata w Szanghaju wywalczył też złoto mistrzostw Europy w bułgarskim Płowdiw.

W Holandii Biskupa i Ziętarskiego będą wspierać Dominik Czaja (AZS

AWF Warszawa) i Konrad Domański (WTW Warszawa).

Polskę reprezentować będzie ponadto - męska dwójka podwójna i ósemka panów oraz trzy kobiety osady: dwójka podwójna, czwórka bez sterniczki i czwórka podwójna.

Finały A dwójek podwójnych planowane są na piątek, wszystkich czwórek - na sobotę, a ósemki powalczą o medale w niedzielę.



Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup to niezwykle utytułowani wioślarze - brązowi medaliści olimpijscy, mistrzowie świata i Europy

SPORT

ŻUŻEL

Stal i Falubaz rządziły w Częstochowie. Już trzecie pokolenie Hlibów na torze

Jarosław Miłkowski

W Częstochowie odbyła się jedna z ostatnich rund Drużynowego Pucharu Ekstraligi 500R. O zwycięstwie Stali Gorzów zdecydowała wygrana 5:1 w ostatnim biegu z liderującym wówczas Falubazem Zielona Góra. W barwach zwycięzców zadebiutował Sasza Hlib.

Zawody zapiszą się w historii całej rodziny Hlibów i klubu z Gorzowa. Kilka dekad temu na żużlu jeździł bowiem Mirosław Hlib. Na początku XXI w. licencję zdobył Paweł, jego syn (w 2007 roku zdobył brązowy medal mistrzostw świata juniorów, ma też dwa złote medale w młodzieżowych mistrzostwach świata z drużyną Białoczerwonych). 24 sierpnia w Częstochowie, w oficjalnych zawodach zadebiutował natomiast Sasza, 14-letni syn Pawła, a wnuk Mirosława.

Choć w debiutanckim biegu Saszę Hliba przy jego nazwisku zapisano „literkę”, bo został on wykluczony za spowodowanie upadku rywala, to w kolejnych dwóch startach debiutant przyjeżdżał z kolegami ze Stali na 5:1. A że młodzi stalowcy radzili sobie bardzo dobrze także w pozostałych biegach, to już po raz dziesiąty (na 12 rund, w których startowali) wskoczyli na pierwsze miejsce podium.

Lubuszanie z kompletami

Żółto-niebiescy mieli godnego rywala w Falubazie Zielona Góra. Po pięciu seriach startów młodzi Zielonogórzanie mieli 22 punkty, a stalowcy - 21 „oczek”. O zwycięstwie decydował więc ostatni bieg zawodów. W nim William Forstner i Michał Głębocki ze Stali pokonali Juliana Wroneckiego i Marcela Czysniejewskiego z Falubazu 5:1. Dodajmy jednak, że w zielonogórskiej ekipie nie jechał w tym wyścigu - tak wynikało z programu - Kajetan Jarosiewicz. Podobnie jak William Forstner, był w Częstochowie niepokonany. Obu młodym lubuskim zawodnikom nie dane jednak było zmierzyć się ze sobą.

15-latek czeka na debiut

Wracając jeszcze do wątku wielopokoleniowej rodziny Hlibów, dodajmy, że na swój debiut w zawodach czeka Dymitr, starszy o rok



Najlepsze ekipy DPE w Częstochowie. Od lewej: Falubaz Zielona Góra, Stal Gorzów, GKM Grudziądz

brat Saszę. On ma już licencję na starty na „normalnych pięćsetkach”.

Do zakończenia cyklu Drużynowego Pucharu Ekstraligi 500R pozostały dwa turnieje. Na 1 września zaplanowano zaległą rundę we Wrocławiu, a 14 września ostatni turniej odbędzie się w Zielonej Górze. Przy W69 Stal odbierze najcenniejsze trofeum, bo już żadna siła nie pozbawi jej zwycięstwa w rozgrywkach. Falubaz będzie się natomiast bił o trzecie miejsce.

Dominator znów najlepszy

Zaledwie 10-letni Marcel Gackowski potwierdził swoją dominację w polskim minizuzlu. Wygrał zawody w podgorzowskim Wawrowie i odebrał Indywidualny Puchar Ekstraligi za zwycięstwo w całym cyklu.

Młodzian to prawdziwe objawienie tegorocznego sezonu minizuzlowego. Formalnie jest zawodnikiem Polonii Bydgoszcz, ale ponieważ jego klub nie startuje w najwyższej klasie rozgrywkowej, to w Pucharze Ekstraligi występuje w barwach GKM-u Grudziądz.

Marcel Gackowski był prawdziwym dominatorem cyklu, który składał się z ośmiu turniejów (każdy ekstraligowy klub był organizatorem jednego z zawodów). Wystartował w sied-

miu z nich, sześć razy stał na podium, a w Wawrowie wygrał po raz piąty. Na 35 biegów Indywidualnego Pucharu Ekstraligi, w których wystartował, dwadzieścia sześć razy miał linię mety na pierwszym miejscu. Ani razu nie ukończył wyścigu na trzeciej lub czwartej pozycji.

Reprezentant GKM-u był pewny zwycięstwa w cyklu już przed przyjazdem do Wawrowa. Rywalizacja toczyła się więc o kolejne miejsca na podium w klasyfikacji generalnej. Szansę na nie miał Olivier Szymczak ze Stali Wawrow. Nie awansował jednak do finałowego biegu. A że zrobił to Leon Ptak z Unii Leszno, to właśnie on zajął trzecie miejsce w cyklu.

Stalowcy na drugim miejscu

Również w Wawrowie rozegrane zostały dwie ostatnie rundy Drużynowego Pucharu Ekstraligi w minizuzlu. W obu turniejach na podium stawały drużyny z Leszna, Częstochowy i Wawrowa, ale trofeum zdobyła ekipa Motoru Lublin.

Wyniki nie nie zmieniły w końcowej klasyfikacji. Drugą lokatę zajęła Stal Wawrow. Przypomnijmy: kilka turniejów z powodu kontuzji opuścił jednak Marcel Zwierzyński, najbardziej doświadczony z minizuzłowców Stali (ten sezon jest dla niego ostatni w tej klasie rozgrywkowej, ukończył

• **Zaplanowane na najbliższą niedzielę lubuskie derby, w których żużlowcy Falubazu Zielona Góra zmierzą się ze Stalą Gorzów (faza play down PGE Ekstraligi) rozpoczną się o godz. 19.30.**

Wyniki 8. rundy IPE w Wawrowie

1. Marcel Gackowski (GKM Grudziądz) 13 (3,2,3,2,3), 2. Leon Ptak (Unia Leszno) 12 (1,3,3,3,2), 3. Sawin Turowski (KS Toruń) 10 (2,3,2,3), 4. Jan Drogosz (Włókniarz Częstochowa) 10 (1,3,2,3,1), 5. Eryk Dera (Falubaz Zielona Góra) 9 (2,3,3,1), 6. Marcel Zwierzyński (Stal Wawrow) 9 (3,2,2,2), 7. Olivier Szymczak (Stal) 8 (1,1,3,3), 8. Antoni Salawa (Motor Lublin) 8 (2,2,3,1), 9. Igor Szurobura (Motor) 7 (3,1,1,2), 10. Franciszek Kubacki (Unia) 7 (3,1,1,2), 11. Markus Marciniak (Motor) 6 (1,2,2,1), 12. Szymon Frąckowiak (Unia) 5 (0,3,2,0), 13. Nikodem Przedpełski (KS) 4 (0,1,0,3), 14. Fabian Biczak (Włókniarz) 4 (3,0,1,0), 15. Emilian Różecki (Stal) 4 (2,w,0,2), 16. Kacper Kowalik (KS) 4 (0,2,1,1), 17. Nikolas Urzędowski (Falubaz) 2 (2,0,0,0), 18. Kacper Otto (Falubaz) 2 (w,0,1,1), 19. Nikodem Kościński (GKM) 1 (1,0,0,0), 20. Jakub Mikita (GKM) 1 (w,1,0,0).

Czołwórka klasyfikacja generalnej: 1. Marcel Gackowski - 117 pkt., 2. Antoni Salawa - 73, 3. Leon Ptak - 72, 4. Olivier Szymczak - 64, 5. Igor Szurobura - 61, 6. Franciszek Kubacki - 61, 7. Emilian Różecki - 56, 8. Markus Marciniak - 56, 9. Eryk Dera - 52, 10. Jan Drogosz - 52.

Wyniki DPE w Wawrowie:

• **15. runda: 1-2 Unia Leszno - 21 pkt.:** Leon Ptak 12+2 bonusy (3,2,3,2,0,2), Szymon Frąckowiak 0 (-,w,-,-,-,-), Franciszek Kubacki 9 (0,1,3,2,3); **1-2 Włókniarz Częstochowa - 21 pkt.:** Marcel Pawłowski 16 (3,3,3,2,3,2), Jan Drogosz 4+2 (1,w,-,1,1,1), Fabian Biczak 1 (1); **3. Subtel Stal Wawrow - 20 pkt.:** Emilian Różecki 1 (1,0,0,-,-,-), Szymon Banach 10+1 (3,2,2,1,2,0), Marcel Zwierzyński 9 (3,3,3); **4. Motor Lublin - 19 pkt.:** Igor Szurobura 3+1 (1,-,0,-,-,-), Markus Marciniak 7+2 (2,3,-,0,1,1), Antoni Salawa 9+1 (2,2,3,2); **5-6 GKM Grudziądz - 18 pkt.:** Marcel Gackowski 15 (2,3,3,3,1,3), Jakub Mikita 2 (0,1,-,-,-,-), Nikodem Kościński 1 (1,0,0); **5-6 KS Toruń - 18 pkt.:** Sawin Turowski 7+2 (2,-,w,2,3), Nikodem Przedpełski 9 (3,w,2,1,3,0), Kacper Kowalik 2 (2); **7 Falubaz Zielona Góra - 8 pkt.:** Eryk Dera 3 (1,0,0,2,-,-), Kacper Otto 5 (0,1,2,-,1,1), Mikołaj Krawczyk 0 (0,0,0).

• **16. runda: 1. Włókniarz Częstochowa - 23 pkt.:** Marcel Pawłowski 13+1 bonus (3,1,2,2,3,2), Jan Drogosz 10+2 (1,3,3,1,2,0); **2. Unia Leszno - 22 pkt.:** Franciszek Kubacki 9+1 (1,1,3,1,-,3), Leon Ptak 9+2 (2,0,2,3,2,-), Szymon Frąckowiak 4 (3,1); **3. Subtel Stal Wawrow - 21 pkt.:** Marcel Zwierzyński 10+2 (3,2,w,3,w,2), Olivier Szymczak 10 (1,3,3,0,2,3), Emilian Różecki 1 (1); **4. KS Toruń - 18 pkt.:** Sawin Turowski 11 (0,2,3,-,3,3), Nikodem Przedpełski 6+1 (2,-,w,2,2,w), Kacper Kowalik 1+1 (1,0); **5. Motor Lublin - 16 pkt.:** Igor Szurobura 4 (2,-,1,-,1,-), Markus Marciniak 8 (3,2,-,0,3,0), Antoni Salawa 4 (0,2,1,1); **6. GKM Grudziądz - 15 pkt.:** Marcel Gackowski 7 (3,2,2,w,-,-), Jakub Mikita 6 (-,0,-,2,2,2), Nikodem Kościński 2 (0,1,0,1); **7 Falubaz Zielona Góra - 11 pkt.:** Eryk Dera 0 (0,-,-,-,-,-), Kacper Otto 10 (1,3,1,3,1,1), Mikołaj Krawczyk 1 (0,0,1,0,0).

1. Motor	64,5 pkt.	+280
2. Stal	54,5 pkt.	+282
3. Unia	53 pkt.	+274
4. KS	45,5 pkt.	+255
5. GKM	44,5 pkt.	+257
6. Włókniarz	32,5 pkt.	+208
7. Sparta	21 pkt.	+203
8. Falubaz	20,5 pkt.	+196

Wyniki 15. rundy DPE 500R w Częstochowie:

1. Stal Gorzów - 26 pkt.: Michał Głębocki 5+3 bonusy (2,-,1,2), Damian Bełtowski 8 (3,-,3,2), William Forstner 9 (3,3,-,3), Sasza Hlib 4+2 (w,2,2); **2. Falubaz Zielona Góra - 23 pkt.:** Kajetan Jarosiewicz 12 (3,3,3,3), Marcel Czysniejewski 5 (1,3,1,0), Julian Wronecki 6+2 (1,2,2,1); **3. GKM Grudziądz - 18 pkt.:** Kajetan Kurnik 2 (-,1,1,-), Patryk Balina 2 (0,-,2,-), Szymon Pawlikowski 4+1 (2,0,1,1), Oskar Wińczeniowski 10 (2,3,3,2); **4. Motor Lublin - 17 pkt.:** Radosław Obal 2 (0,1,1,0), Kacper Szewczyk 8 (1,3,1,3), Filip Kopacz 7 (3,1,0,3); **5. Włókniarz Częstochowa - 16 pkt.:** Casper Klucznik 9 (2,2,2,3), Adam Syguda 5+3 (1,1,1,2), Tomasz Zyskowski 2 (0,2,0,0); **6. KS Toruń - 15 pkt.:** Bartosz Byśkowski 10 (2,3,2,3), Szymon Kazaniecki 1 (1,0,0,0), Kevin Orczykowski 4 (0,0,2,2); **7. Sparta Wrocław - 11 pkt.:** Piotr Romański 9 (3,2,1,3), Maja Jona 2 (0,0,1,1).

1. Stal	70 pkt.	+296
2. GKM	55 pkt.	+258
3. Falubaz	41,5 pkt.	+224
4. Unia	40 pkt.	+210
5. KS	39,5 pkt.	+238
6. Motor	24,5 pkt.	+175
7. Sparta	13,5 pkt.	+153
8. Włókniarz	10 pkt.	+133